

**KS. ADAM HENDRYCHOWSKI**

# **AUXILIUM**

**DLA MÓWCÓW  
I DZIAŁACZY  
SPOŁECZNYCH**

**MYŚLI PRZEDNIEJSZYCH AUTORÓW**

**SKŁAD GŁÓWNY  
KSIĘGARNIA KAZIMIERZA SCHAEFERA**

**KATOWICE  
1936**



Ks. ADAM HENDRYCHOWSKI.

# AUXILIUM

Dla mówców i działaczy społecznych  
Myśli przedniejszych Autorów.



Kolekcja  
Emila Kornasia

Nakładem Autora  
Skład główny  
Księgarnia Kazimierza Schaefera — Katowice

WYDZIAŁ KATOLICKI  
M. KUBIŃSKIEJ  
Kraków, Florjańska 1



CM KEK 317960

---

**Drukarnia Przemysłowa Antoni Mazurkiewicz,  
Sosnowiec, Dębińska 1k. Tel. 12-75. 172. 36.**

wpisano do Księgi Akcji  
Akc. D1 nr 79 /2012/ CM

## Przedmowa.

W literaturze naszej i zagranicznej porzucanych jest wiele prawdziwych, mniej lub więcej cennych pereł, mniej lub więcej głębokich myśli, pozostawionych nam jakby w testamencie przez różnych autorów, potentatów ducha, posiadających „iskrę Bożą“.

Te piękne płody myśli ludzkiej nie zawsze jednak przez ludzi bywają należycie wykorzystane. Po przeczytaniu najlepszej nawet książki, przechodzimy nad nią do porządku dziennego, zapominając wkrótce o tych cennych perłach, jakie się w niej znajdują.

A przecież te myśli ludzi nie tuzinkowych, lecz utalentowanych t. j. „mających dar widzenia rzeczy głębokiej i jaśniej, aniżeli inni ludzie“, mogą być dla nas bardzo pożyteczne. Trzymając się cennych wskazówek, jakie odnajdziemy w odpowiednich książkach, lepiej poznamy świat i w rozmaitych okolicznościach naszego życia łatwiej jakoś wybrniemy z labiryntu bardzo przykrych dla nas niespodzianek.

Żeby myśli, zawarte w przeczytanych przeze mnie książkach, nie ulotniły się, jak dym lub bańka mydlana, postanowiłem przed laty wyławiać z książek cenniejsze perły i skrzętnie je przechowywać. Dzięki Bogu, cierpliwości mi nie zabrakło. Mając już sporą kolekcję pereł i perełek, zdecydowałem się pokazać je ludziom dobrej woli.

Wydaję więc dziełko p. t. „Auxilium“. Według mego zdania będzie ono bardzo pomocnem do opracowania wszelkiego rodzaju referatów i przemówień, zwłaszcza w czasach dzisiejszych, gdy życie organizacyjne nabiera coraz większego rozmachu. Przyda się ono również i do przygotowania kazań.

*Ks. Adam Hendrychowski.*

---

## Aforyzmy ks. biskupa A. S. Krasińskiego.

Bez rządu naród byłby, jak ciało bez głowy,  
Ale w rządzie panować ma duch Chrystusowy.

---

Perłami są narodu ludzie postępowi,  
Z warunkiem, żeby byli na umyśle zdrowi.

---

Choćbyś, jak cedr Libański, głową sięgał nieba  
Szacunku nie wygrosisz — zasłużyć nań trzeba.

---

Gdy fałszerstwo pieniędzy liczy się do zbrodni,  
To i fałszerze dziejów szubienicy godni.

---

Świętość prawa jest główną wolności pod-  
[stawą;  
Tam wolność, gdzie panuje nie siła, lecz prawo.

---

Rzecz to ludzka, że człowiek najzaciejszy  
[zbłądzi,  
Lecz tylko zły się prawem silniejszego rządzi.

---

Gdzie zły sternik, tam dobra pójdzie na dno  
[nawa,  
Gdzie urzędy w złych rękach, tam pod ławą prawa.

---

Amnestja jest dla mnie najpiękniejszym wy-  
razem w mowie ludzkiej. Krew przelewać mogę  
wtedy tylko, gdy własną krew narażam. Zresztą  
ja umiem tylko walczyć i jestem tylko żołnierzem.  
Ale jeżeli nie można przebaczać, to nie warto  
zwycięzać. Podczas bitwy bądźmy wrogami na-  
szych nieprzyjaciół, ale po zwycięstwie bądźmy  
ich braćmi.

Wiktor Hugo: „Rok ózewiędziesiąty trzeci“.

„Afekt bez pieniędzy to wrota do nędzy“.

Artyzm — to ta szalona ruchliwość wrażliwości mózgowej i uczuciowej, co wszystko wchłania i rozlewa się na wszystko i dąży przede wszystkim do tego, żeby swoje „ja“ zatracić.

*Reymont: „Komediantka“.*

Atom składa się z jądra dodatniego, w którym skupiona jest prawie cała masa atomu, i z elektronów, krążących naokoło tego jądra.

*Uczony Rutherford.*

Cały atom jest jakgdyby niesłychanie małym systemem słonecznym. Rolę słońca odgrywa jądro atomowe — naelektryzowane dodatnio, około niego krążą planety — elektrony. Jest jednak ta różnica, że gdy w systemie słonecznym planety krążą po stałych torach, to elektron może krążyć naokoło jądra po różnych torach, których odległość od niego jest różna. Ilość i położenie tych torów są ściśle określone dla każdego elektronu.

*Niels Bohr — duński uczony.*

Barbarzyństwo. Powrót do barbarzyństwa w narodach cywilizowanych jest objawem choroby.

*Józef Weyssenhoff: „Syn marnotrawny“.*

Bezczynność. Jeżeli człowiek pozostanie beczynnym, wówczas nikczemny wpływ egoizmu lub namiętności owładnie nim, pozbawi go męskości, samoistności, poniży w charakterze i zrobi prostym i posłusznym niewolnikiem zmysłów.

*Samuel Smiles: „O charakterze“.*

Biblia jest to księga, której słowa brzmią w uszach niby muzyka, której nigdy zapomnieć nie można. Pociecha z niej płynąca, to nie słowa, ale czyny. Ona, to część ducha narodów i kot-

wica ich dążeń. Biblia, to słodycz, łagodność, pociecha i dobro — to świętość, niezaciemniona żadnem zwątpieniem i żadną kłótnią nie skalana.

*Pewien autor.*

Biblijne zwyczaje i obyczaje mogą się zmieniać stosownie do klimatu, wieku i warunków, ale etyka biblijna jest zawsze ta sama, począwszy od Księgi Rodzaju aż do Objawienia; wieki jej nie zmieniają. Uważam Bibliję za natchnioną od pierwszego do ostniego słowa. Opuść jedną linijkę, a możesz wtedy równie dobrze opuścić wszystko. Jeżeli bowiem ludzie zaczną wybierać i odrzucać, cała święta księga jest narażona na niepewność. Albo ma się nieskruszoną skałę pod nogami, albo jedynie usuwający się piasek ludzkiego przemyślenia i wynalazków w tym wypadku, gdzie można znaleźć podstawowe pewniki. —

*Florence L. Barclay: „Tajemnicza Pani“.*

**Biografia.** „Najlepsza biografia — to przejście ludzkiego bytu w nowy a doskonały stan.

*Isaak Disraeli.*

Można powiedzieć, że każda biografia, a zwłaszcza jej rodzaj poufny, ma w sobie coś z plotkarstwa.

*Samuel Smiles: „O charakterze“.*

### **Bóg.**

Można znaleźć miasta bez murów, ludy bez praw, bez wyobrażenia o literaturze, ale takiego, któryby nie miał wyobrażenia o Bogu, czyli właściwie mówiąc, religii, nie znajdzie nigdzie, religijność bowiem jest wrodzoną wszystkim.

*Plutarch.*

Boga poznaje się z dzieł Jego.

*Arystoteles.*



Przekonanie o istnieniu Najwyższej Istoty tak głęboko wryte jest w duszy każdego; że go nie zatrze ani dzikość obyczajów, ani cywilizacja, ani zmaterializowanie człowieka, ani nawet usiłowanie zepsucia go, nurtujące pokolenia całe.

*Feliksa Eger.*

Wierzysz, że się Bóg zrodził w Betlejemskim  
[żłobie,  
Lecz biada ci, jeżeli nie zrodził się w tobie.

*A. Mickiewicz.*

### **Psalmy Dawida tłum. przez J. Kochanowskiego.**

Bóg skoro ziemi swe powie wyroki —  
Nie znają żadnej słowa Jego zwłoki :  
On pola śniegiem, jak wełną odziewa,  
A szron po ziemi jak popiół rozsiewa.

On gdy rozkaże, lodem skrzepnie zima,  
Której ostrości któż łatwo wytrzyma ?  
Znowu rzekł słowo — rozpułną się lody —  
Wionie duch Jego — powzbierały wody.

*Ps. 147.*

Boga naszego chwalcie wszystkie ziemie—  
Daj Mu cześć winną całe ludzkie plemię,  
Bo litość Jego nad nami stwierdzona,  
A prawda Pańska wiecznie uiszczona.

*Ps. 116.*

Chwalcie, o dziatki, Najwyższego Pana —  
Niech Mu jednemu cześć będzie śpiewana,  
Jego niech imię w uszach ludzkich słyńie,  
Póki wiek późny swoim torem płynie.

Gdzie wschodzi słońce i kędy zapada  
Niechaj świat boską chwałę opowiada,

Pan ma narody wszystkie pod nogami,  
Jego się chwała wznosi nad gwiazdami.

*Ps. 112*

Bogactwo rozpieszcza zmysły, zacieśnia serce, rozwija próżność i samolubstwo; ubóstwo, mężnie znoszone, wyrabia silny charakter, wzbudza pracowitość i dzielność.

*Pewien autor.*

... Gdybym był ubogi, miałbym myśli walką o byt rozerwane... a tak, one wszystkie wolne, i tylko wiele mam czasu na cierpienie. Mam miliony, dam je, niech tylko będzie towarzystwo ubezpieczeń od bólu...

*M. Rodziewiczówna: „Na wyżynach“*

Wielki majątek nie zdobywa się pracą, bo w takim razie największe fortuny powinni mieć parobcy i wyrobnicy, którzy pracują po kilkanaście godzin na dobę... Wielki majątek powstaje albo z lichwy, albo z oszustwa, z obdarcia sierot a może i ze zdrady.

*Bolesław Prus: „Dzieci“.*

**B ó l.** Częstokroć ból jest mocniejszy od wszystkich potęg świata, a mrocznej otchłani duszy nie zapełni bogactwo wszystkich ziem i krajów.

*Helena Mniszek: „Królowa Gizella“.*

**Braterstwo...** Teraz jesteś mi bratem. Co bądź się stanie, nie rozłączę się z tobą; kto twoim jest przyjacielem, ten jest i moim, kto ci wrogiem, ten i moim wrogiem; będę kochał twoją miłością, zapalał się twoim gniewem i twoją myślą myślał...

*Hr. A. K. Tolstoj: „Książę Srebrny“.*

**Brzydota.** Jeśli kto ma w sobie coś takiego co obrzydzenie budzi, ten nosi w sobie ciągle

żądło, odpychające pogardą innych i dlatego wszystkie szpetne osoby są nadzwyczaj śmiałe.

*Bakon.*

Bunt staje się niebezpieczniejszym, gdy do niego podniecają siwe włosy.

*Wiktor Hugo: „Rok dziewięćdziesiąty trzeci“.*

Cebula daje moc i chytrość, a krew to po cebuli tak kipi jak w garnku.

*Gadka ludowa.*

Cechy. Pierwszy obowiązek członka cechu to obowiązek względem matki-ojczyzny. Gdy chorąży cechowy na wojnę go zawezwie, czy to w dzień, czy w nocy, w pełnym rynsztunku stanąć ma w baszcie.

Drugi obowiązek, to obowiązek względem cechowych współbraci. Słabszym i uciemieżonym zawsze iść na rękę, biednego przed bogatym prawo cechowe ochraniać każe. Wdowie i sierocie po rzemieślniku z radą i pomocą spieszyć, towar jej chwalić, choćby z własną szkodą towar sierocy sprzedać. Naprzykład ustawa młynarza mówi: „Kto pierwszy do młyna ziarno przyniesie, tego ziarno pierwiej mleć się powinno. Ustawy tej każdy przestrzega najpilniej, a prawo wyłamania się spod ustawy daje jedynie tylko wdowieństwo. Wdowie i sierocie każdy ma ustąpić, najpierw miele się ziarno wdowy i sieroty. A jeśli młyn pszenicę brata cechowego już miele, a zjawi się wdowa, tylko ćwierć ziarna mleć się ma, poczem trzeba zrzucić ziarno z ducy, zabrać mlewo z pytła i sierocie miejsca ustąpić. Kto wdowie nie ustąpi, płaci 20 grzywien do kasy brackiej i trzy funty wosku do cechowego ołtarza. A to co

obowiązuje młyn, obowiązuje wszelki cech. Na rynku przy zakupie wszelakiego surowca ma pierwszeństwo wdowa i sierota...

*Lućwik Stasiak: „Srebrny ózwon“.*

**Charakter.** Walka, wypływająca z rozterki między złem a dobrem, ta tylko wyrabia charakter i wolę, pójsie zaś za naturalnym popędem skrzywić tylko może najlepszą naturę i osłabić wolę, boć podlotek, młodzian, wybierać jeszcze nie są w stanie, nie posiadając ani zasady, ani doświadczenia, niezbędnych dla dobrego wyboru.

X. *„Jaka jest główna nasza wada narodowa?“*

Trwałość instytucji zależy od stałości charakterów. Gdzie charakter narodowy nie może być utrzymanym, to naród taki należy uważać za stracony.

*Samuel Smiles: „O charakterze“*

Jak nawet najpiękniejszy krajobraz, codzień widziany, staje się monotonnym, tak samo dzieje się z najpiękniejszą twarzą, jeśli przez nią nie przegląda piękna natura. Co dziś jest pięknem, jutro stać się może powszedniem, gdy tymczasem dobroć serca, przeglądająca z najpospolitszych rysów, nazawsze pozostaje godną miłości.

*Tamże.*

Nie tyle szczęście, ile raczej nieszczęście, nie tyle bogactwo ile potrzeba, pobudza zapobiegliwość w silnych i zdrowych naturach, rozwija ich charakter i energję.

*Tamże.*

Chleb łaskawy nawet u swoich najbliższych nie smakuje i ma oście.

*S. M. Roguski: „Wilcze garóła“*

Najwięcej chleba zjadają ludy romańskie, przede wszystkim Francuzi. Francuz przeciętnie, a u siebie normalnie, zjada 4 razy tyle chleba, co Anglik, a dwa razy tyle, co Niemiec. Tam jest chleb spożywany przy obiedzie i przy kolacji. W Holandji chleb podaje się bardzo cienko krajany, jak u nas np. szynkę. W Anglii chleb podaje się w kostkach, wielkości naparstka. Rosjanie, Turcy i Grecy jedzą mało chleba.

*Głos Narodu z dn. 1 stycznia 1936 r.*

**Chrystjanizm.** Niech cywilizacja coraz bardziej postępuje, niech nauki przyrodnicze dochodzą do coraz większego rozwoju i zgłębienia, niech duch ludzki rozszerzy się, jak chce; nigdy on nie przekroczy szczytności i moralności chrystjanizmu, jaka jaśnieje i świeci w Ewangeljach

*Goethe.*

Nie wiem dlaczego postępom filozofji przypisują piękną etykę, znajdującą się w naszych pismach. Etyka ta, wysnuta z Ewangelji, była w pierw chrześcijańską, nim się stała filozoficzną.

*Rousseau.*

Siła jest mdłą, jeśli się jej nie oprze na etyce chrześcijańskiej. Chrystjanizm, którego era sięga połowy wieków, zrodził się w zaraniu świata.

*Chateaubrianó.*

Są filozofowie, którzy chrześcijanizm uważają jako czarny punkt w historii. Dlaczego? — Bo chcą ubóstwiać owo „ja“ ludzkie. Ale my wiemy, że to „ja“ jest przyczyną wszelkiego złego. Jeśli nie rozumiemy nienawiści siebie, nie rozumiemy miłości.

*Ks. P. Semenenko „Ćwiczenia duchowne“.*

Sanguis martyrum est semen christianorum.

*Tertuljan: „Apologja“.*

**Chrystus.** Jeden Bóg, jeden i pośrednik między Bogiem i ludźmi, człowiek Jezus Chrystus, który samego siebie dał na odkupienie, jako świadectwo czasów swoich.

*Św. Paweł I list do Tymoteusza r. II w. 5 i 6.*

**Chciwość.** Nic nie jest złośliwszego, jak miłować pieniądze, bo ten (człowiek chciwy) i duszę swą ma sprzedajną.

*Ekkł. 10.*

**Chwiejność.** W ważnych, które mamy wykonać rzeczach, niema lepszego dowodu na oznaczenie słabej duszy, niż brak stanowczości — wanie się wobec gwałtownej potrzeby.

*Fillotson.*

Ciągle nosić się z zamiarem rozpoczęcia nowego życia, a mimo to nie znaleźć na wprowadzenie go w czyn czasu, jest to samo, jakgdyby ktoś z dnia na dzień odkładał jedzenie i picie, aż póki się nie zagłodzi i nie umrze.

*Tamże.*

**Cierpliwość.** Wszystko, co na cię przyjdzie, przyjmij, a w boleści trwaj, a w uniżeniu twojem miej cierpliwość.

*Ekkł. 2.*

**Cierpienie,** podobnie jak radość, jest Bożem zesłaniem i ma ono na wyrobienie charakteru niezmierny wpływ. Czyni ono ducha czystym i ładnym, uczy cierpliwie poddania się i wywołuje najgłębsze i najwznioślejsze zarazem myśli. Cierpienie zdaje się być na to przeznaczonem, by w człowieku wykształcić i rozwinąć najwyższe przymioty.

*Samuel Smiles „O charakterze“.*

Gdyby nie było cierpień, to u wielu ludzi najlepsza strona organizacji byłaby nieraz głęboko uśpioną. Można nawet powiedzieć, że boleści i cierpienia są dla wielu ludzi niezbędnym warunkiem pomyślności i nieuchronną pomocą do najwyższego rozwoju ich geniuszu.

*Tamże.*

Ten nic nie wie, kto nie cierpiał.

*Pewien mędrzec.*

Kto lepiej umie cierpieć, ten doskonalszy pokój mieć będzie. Ten jest zwycięzcą samego siebie i panem świata, przyjacielem Chrystusa i dziedzicem nieba.

*Tomasz à Kempis: O naśląd. Jez. Chr. ks. II r. 3.*

Wnet czujemy i oceniamy to, co od drugich cierpimy, lecz nie zważamy na to, co drudzy od nas do znoszenia mają.

*Tamże.*

Nie wszyscy ludzie umieją cierpieć. Tak im łatwo świat zasnuwa się czarną chmurą zwątpienia, że nie wiedzą wogóle, poco to brzemień życia noszą od lat tylu.

...Tyś w życiu przecierpiała wiele, lecz ty cierpieć umiesz. Nawet twój ból jest piękny i pocudzający, gdy łączysz w sobie łzy z nektarem pogodnego uśmiechu.

*Helena Mniszek: „Królowa Gizella“.*

Cierpi człowiek, bo sam sobie służy za kata:  
Sam sobie robi koło i sam się w nie wplata.

*A. Mickiewicz.*

Cnoty, jak skromne fijołki, lubią cień, żywią się rosą i nie wpadając w oczy, rozlewają wkoło siebie słodki zapach.

*Św. Franciszek Salezy.*

Temu co serce ma cnotami zdobne,  
Trzeba wybaczyć jego wady drobne.

*Wacław Rzewuski.*

**Chwasty.** Nasienie chwastów najłżejsze bywa  
najdalej leci, — dobre ziarno ciężkie jest i blisko  
łodygi swej pada.

*M. Rodziewiczówna: „Szweð“.*

**Cześć rodziców.** Przeklęty, który nie czci  
ojca swego i matki.

*Powt. pr. 27.*

Ktoby złorzeczył ojcu swemu i matce, śmiercią  
niechaj umrze.

*Kar. 20.*

**Siedm cudów świata.** 1) Egipskie Piramidy,  
2) Ogrody wiszące Semiramidy w Babilonie,  
3) Świątynia Artemidy w Efezie, 4) Posąg Zeusa  
olimpijskiego, wykonany przez Fidjasza, 5) Mauzoleum  
w Halikarnasie, 6) Kolos w Rodosie, 7) Faro  
czyli latarnia morska w Aleksandrji.

**Cywilizacja.** Dzisiejsza cywilizacja, która  
zamiast Boga i duszy, postawiła pierwiastki che-  
miczne i siły, wygląda marnie, a może skończyć  
bankructwem.

*B. Prus: „Emancypantki“.*

Wstręt do okrucieństwa, szlachetność oso-  
bista i uprzejmość towarzyska — oto główne i ko-  
nieczne cechy każdego cywilizowanego człowieka.

*Aforyzm.*

**Czas.** Mówią, że czas pociesza i upiększa—  
atoli on uczy także. Jest on pokarmem doświad-  
czenia, podwaliną mądrości.

*Samuel Smiles: „O charakterze“.*

Czas to jeździec, kielżnający młodość.

*Jerzy Herbert.*



Jest jedna rzecz na świecie, która nic nie mówi, a wszystko wyjaśnia — czas.

Brak czasu to najczęściej brak uprzejmości, a zawsze brak ochoty. Czas to parowóz, przywozi nas on do takiej stacji, na której nie wydają już biletów powrotnych.

*Aforyzmy.*

Gdy się dobrze używa czasu, ma się go na wszystko.

*X biskup de la Motte.*

Czas jest łańcuch; im dalej od Boga ucieczesz,  
Tem dłużej i tem cięższy łańcuch z sobą  
[wleciesz.

*A. Mickiewicz.*

Człowiek. Najcenniejszym kapitałem państw i społeczeństw jest człowiek.

*Arcks. Rudolf na wystawie hig. w Wiedniu.*

Człowiek, działający na zimno, jest daleko groźniejszy, niż uniesiony furją.

*Charles Wesley Sanders: „Czarny gość“.*

Są ludzie, gotowi innym wyrządzić jaknajwiększe zło, lecz w chwili niebezpieczeństwa dla siebie samych, tchórzą nikczemnie, jak wogóle okrutnicy.

*Tamże.*

Człowiek, obojętny na piękno. Z pnia go kozikiem wystrugali, a nie kobieta porodziła. (pow. ludowe).

*M. Ródziwiczówna: „Czahary“.*

Sam człowiek jest wiecznością, kiedy nad  
[świat zdąży,

I Boga w sobie — a sam w Bogu się pograży.

*Mickiewicz.*

## C z y n.

W słowach tylko chęć widzimy, w działaniu  
[potęgę;  
Trudniej dzień dobrze przeżyć, niż napisać  
[księgę.

*Mickiewicz.*

Dość już długo — dość już długo  
Brzmiał na strunach wieszczów żal!  
Czas uderzyć w strunę drugą —  
Czas uderzyć w czynów stal!

*Z. Krasiński.*

Każdy czyn, chociażby niewieńczony zwycięstwem, pozostaje zawsze czemś chlubnym, czemś, co wpływa ożywczo na następne pokolenie, otuchy mu dodaje i do nowych prób pobudza. Wszystko, co z miłości ojczyzny bierze swe źródło, nie może być szkodliwe, choćby się nawet lekkomyślnem zdawało.

*Wanda Miłaszewska: „Cmentarz i sąd“.*

Dobroć. Wielcy i dobrzy ludzie, wywołując powszechne uwielbienie, pociągają za sobą innych.

*Samuel Smiles: „O charakterze“.*

Dobroć nierozumna dobrocią nie jest, ale tylko jej widmem, karykaturą, — jest czułościwością, egzaltacją, przesadą.

Osoba dobra siebie gotowa poświęcić, zasady nie poświęci nigdy, bo tego uczynić nie ma prawa — owszem, na zasadzie wsparcia, w niej szuka siły do działania.

*X. „Kilka myśli o pesymizmie“.*

Długi najuczciwszego człowieka sprowadzić mogą z prostej drogi, a wobec zobowiązań którym zadość uczynić nie można, trudno zachować dumę i prawość niepokalaną.

*D. R. Murray: „Drogi życia“.*

**Dobroć.** Człęk miły, pełen wesela, gdy drugim  
[swego udziela.  
W słowie się swoim tak rządzi, że co  
[wyrzecze — nie zbłądzi  
Ludzka pamięć jego sprawy wieczeni:  
[był to mąż prawy!  
I zły go język nie trwoży, — bezpieczen  
[w nadzieji bożej.—  
Stateczność jego cnej duszy żadną się  
[rzeczą nie wzruszy.  
Wydoła złej chwili snadnie, aż nieprzy-  
[jacieli upadnie.  
Rozsypał swoje szczodroty na wdowy,  
[biedne sieroty,—  
Przeto uczynnością słynie i chwała jego  
[nie zginie,  
Zły, na to patrząc, boleje, zgrzyta z za-  
[zdrości, sinieje.  
Taki, co w głowie uradzi, do skutku nie  
[doprowadzi.  
A cześć pocziwego człowieka pójdzie  
[od wieka do wieka.

*Ps. 111.*

**Dom.** Domku mój miły! widok mnie twój krzepi,  
Wszędzie mi dobrze, a w tobie najlepiej,

*Ign. Krasicki.*

Dowcip nie wart jest jednej zalety. A kiedy  
go za dużo, jest jak ogień — pali, co napotka.

*Hr. de Circourt.*

**Doświadczenie.** Tylko w szkole doświadcze-  
nia, można się nauczyć praktycznej mądrości  
Nauki i przepisy są rzeczą nader pożyteczną o tyle.  
o ile sięgają daleko, ale bez praktyki rzeczywi-  
stego życia, pozostają tylko teorjami. Trzeba więc  
twardym warunkom dnia powszedniego śmiało w

oczy zajrzeć, by nadać charakterowi owych teoryj rys prawdy, której nabyć nie można z książek lub nauki, ale przez stosunki z ludźmi obojga płci.

Można uważać całe życie za szkołę doświadczenia, której wychowawcami są ludzie obojey płci. W niej, jak w każdej szkole, wszystko, czego się uczy my, należy w dobrej przyjmować wierze. Nie rozumiemy wielu nauk, które wydają nam się zwykle ciężkimi, mianowicie wówczas, gdy nauczycielem jest niedola, troska, pokusa i przeszkody, a jednak naukę ich nietylko że musimy przyjmować, ale wprost uważać je jako boskie zrządzenie.

*Samuel Smiles: „O charakterze“*

Owoce doświadczenia można tylko powoli zbierać — to też doświadczony mąż wie dobrze, że czas jest jego najlepszym pomocnikiem.

Doświadczenie gorzkim jest nieraz, ale zdrowym i tylko w jego szkole możemy nauczyć się cierpieć i siły nabywać.

Dola najszcześniejszego jest tylko porwaną przędzą.

*Tamże.*

**Dusza.** Dusza nasza nie jest płytka fotograficzną, na której odbija się świat zmysłowy, lecz jest machiną, która z gruntu przerabia spostrzeżenia, pochodzące od świata.

My z kilkoma naszymi zmysłami tyle wiemy o otaczającej nas rzeczywistości, ile przyrośnięta do skały ostryga wie o bitwie morskiej, która toczy się na jej wodach.

Trzeba mieć bardzo szlachetną duszę, aby odczuć inną szlachetną duszę.

*B. Prus: „Emancypantki“.*

Jedna jest rzecz na świecie, godna ludzkiej  
[pieczy ;  
Ludzie o wszystkim myślą, prócz tej jednej  
[rzeczy.

*Mickiewicz.*

A gdy będziesz kuł z granitu  
Posąg bohatera,  
Aby stworzyć cel zachwytu,  
Który nie umiera,  
Nie kładź laurów mu na skronie,  
Nie dawaj mu gromów w dłonie,  
Nie staraj się, żeby głązy  
Były śnieżne i bez skazy,  
Bo te ludzi nie poruszają...  
Lecz pierś natchnij wielką duszą!  
Natchnij duszą!...

*M. Rodziewiczówna: „Straszny Dziadunio“.*

By się dwie dusze zrozumieć mogły, potrzeba między nimi jakiegoś punktu zetknięcia, choćby niedostrzeżonej nici pajęczej, coby je z sobą wiązała.

*J. Ign. Kraszewski: „Djabeł“.*

Wielkość ducha nigdy nie będzie skrojona na miarę surduta. A byle dureń potrafi błyszczyć salonowo.

*Helena Mniszek: „Królowa Gizella“.*

**Działalność.** W działaniu ludzkim objawiają się dwa czynniki, niezawisłe od siebie, z których jeden jest darem natury, darem Bożym, a drugi nabytkiem pracy, wychowania i cywilizacji, tworem ludzkim.

Tym pierwszym są te samorodne i mimowolne instynkty szlachetne, bez których niema ani polotu wyobraźni, ani wzniosłości uczuć, ani twór-

czości myśli, ani potęgi w działaniu. Tym drugim jest wiedza, doświadczenie, zastanowienie się i rozważa, która daje jasność celu i dobór środków i uczy skutecznego użycia tych samorzutnych sił przyrodzonych, bez których cała wiedza i umiejętności byłaby tylko jak zegarek bez sprężyny, maszyna bez pary, człowiek bez pędu i rzutu — bryłą martwą i bierną. Ani jednego, ani drugiego czynnika nie można mieć za wiele tj. ani za wiele siły, ani za wiele kierunku. Natura nie może być zanadto bujną i bogatą, rozważa nie może być zanadto trafną i głęboką. Ale powinien być należyty stosunek pomiędzy niemi, powinna panować harmonja i równowaga sprzecznych żywiołów. Człowiek staje się wtenczas podobnym do łuku napiętego, do pary, zamkniętej w maszynie, staje się siłą, ujętą w karby woli, która nie bucha i nie marnuje się daremnie, ale mierzy i trafia niechybna, jak błyskawica, skuteczna, jak grom!

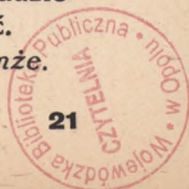
*St. Szczepanowski: „Myśli o odrodzeniu narodów“.*

Dwuznaczność. Ludzie słuchają bacznie, o kim mówią dwuznacznie.

*Aforyzm.*

Trzy lata nasładową cztery lata, ale dwadzieścia miesięcy zachowują swoją niezależność.

*Tamże.*



To co przeraża ludzi, zaciekawia dzieci. Kto łatwo się dziwi, ten się niełatwo przestrasza; nieświadomość mieści w sobie odwagę.

*Tamże.*

Dzieci mają krótką pamięć, lecz prędko sobie przypominają; wczoraj to już i cała ich przeszłość.

*Tamże.*

Dziecko od samej maleńkości otoczone jest staranną, przesadną opieką. Wszystko złe, wszystko szkodliwe, wszystko mozolne, odsuwają od niego. Dziecko nie umie siły wypróbować, przełamać się nieraz lub cierpieć bez skargi. A gdy dorośnie, zastaje go życie słabym, nieprzygotowanym, zaraz zniechęconym, upadającym tak łatwo. I ot dlaczego wśród naszej młodzieży tylu jest pesymistów, zblazowanych, mizantropów...

*Ralf Ellen: „Dziennik młodej mężatki“.*

...Wy, młodzi, nawet nie domyślacie się, czym jest dziecko dla rodziców, a choćby i dla opiekuna, który je wychował... Nie wiecie o tem, że w ciągu kilku czy kilkunastu lat wspólnego

dobrej woli...  
zwyczajem, — ten zaś jest złym człowiekiem, kto dozwolił wśród nieczynności upaść swej wolnej woli, kto wypuścił z rąk cugle swych żądz

i namiętności, a przez to przyzwyczał się do występków, które go wkrótce skrępują żelaznemi kajdany.

*Samuel Smiles: „O charakterze“.*

**Dziennikarstwo.** Aleksander Gorczyn, mieszczanin krakowski, był pierwszym polskim dziennikarzem, wydając p. t. „Merkurjusz Polski“ pierwszy polski tygodnik; pierwszy numer tego tygodnika wyszedł w Krakowie 3 stycznia 1661 r. następnie z wydawnictwem powyższem Gorczyn przeniósł się do Warszawy, gdzie jednak nie poznano się na nim, a to dlatego, że dziennikarstwo dla ówczesnego naszego społeczeństwa było prawie że obojętną rzeczą. Tygodnik Gorczyzna zrobił „plajtę“, wydawca dostał się za długi do więzienia, gdzie w nędzy życie zakończył. Gorczyn, to człowiek pracowity; umysł wprost encyklopedyczny; był Gorczyn rytownikiem, heraldykiem, muzykiem i wydał wreszcie „Nowy sposób Arythmetyki“.

*W. Gomulicki.*

**Dzwon.** A gdy będziesz dzwon ulewał,  
Czarodziejski dzwon,  
Coby szczęścia pieśni śpiewał  
Przecudowny ton,  
To nie wrzucaj doń metali,  
Ani srebra, ani stali,  
Ani w wrzątek strun lutnisty,  
By dźwięk był jak lutnia czysty,  
Ani ognia po iskierce,  
Ale daj mu złote serce!  
Daj mu serce!

*M. Rodziewiczówna: „Straszny Działo“.*

**Egoizm.** Zasklepić się w swoich tylko sprawach, myśleć tylko o swojej biedzie, litować się tylko nad sobą, to znaczy nic nie rozumieć — i nie



być człowiekiem. I można w takim stanie zostać zbrodniarzem bezwiednym i wziąć na siebie największy ciężar — krzywdę ludzką i życie i ocucić się po niewczasie, z piętnem najgorszej hańby — bo wstydem!

*M. Ródziewiczówna: „Barbara Tryźnianka“.*

**Energja.** Słabi i bojaźliwi schodzą ze świata bez śladu, podczas gdy życie każdego zacnego i energicznego człowieka jest promiennym blaskiem.

*Samuel Smiles: „O charakterze“.*

Działamy energicznie, póki uczucie nas unosi a zapał rozgrzewa, w miarę zaś stygnięcia pierwszego porywu, ręce opuszczamy, gdyż pobudki rozumowe wpływu na nas nie mają.

*X „Kilka myśli o pesymizmie“.*

**Etykieta.** To, co obiega pod imieniem etykiety, jest zwykle zarodem niegrzeczności i fałszu.

*Samuel Smiles: „O charakterze“.*

**Filozofja.** Facere docet philosophia et non dicere.

*Seneka.*

Prawdziwy filozof panuje nad swemi dążnościami dzięki rozumowi. Człowiek chociażby był obsypany bogactwami, jest niewolnikiem, jeżeli nie potrafi zapanować nad sobą.

*Tamże.*

**Fryderyk 1** (pierwszy król pruski) był wielkim w małostkach, a mały w prawdziwie wielkich rzeczach.

*Paweł D'Estree: „Gniazdo pruskie“.*

Flegmatyczni ludzie mają to do siebie, iż raz przyswoiwszy sobie wrażenia, chociażby najsilniejsze, biorą je na serjo i pod ich wpływem wytrwają

do końca, chociażby ten koniec był z góry przewidzianem niepowodzeniem...

*T. T. Jez. (Z. Miłkowski): „Szandor Kowacz“*

• **Gadatliwość.** Mężczyzna gada, jeżeli się upije albo znudzi samotnością. Kobieta miele językiem dla wprawy.

*Max Brand: „Nocny jeździec“.*

**Genjusz.** Wielki talent, genjusz, nie może poprzestać na odtwarzaniu tylko ludzi. Szuka czegoś wyższego ponad zmysłową istotę. Duch potężny dąży do odnalezienia boskości w niej samej.

*Helena Mniszek: „Gehenna“.*

**Głupota.** Człowiek bywa nieprzyjacielem tego, czego nie rozumie. Wyśmiewanie mędrców jest przywilejem głupców.

*Przysłowia niemieckie.*

Mądrość nie tak wysoko rozumie o sobie, jak głupstwo; mądry rozmyśla i poprawia się; głupi jest zacięty, zna wszystko, widzi wszystko, wyjąwszy swoją głupotę.

*Piotr Skarga.*

**Gniew.** Lepiej milczeć, niż mówić w gniewie nawet samą prawdę, bo jest to niejako prowadzeniem doskonałego sądu przez złe wertepy.

*Św. Franc. Salezy.*

Brak względności dla kogoś i gniew, należą do najkosztowniejszych zbytków w życiu.

*Inż. Brunel.*

**Gniewliwy** podobny jest do pszczoły, która wypuszczając żądło swoje na innych, sama siebie zabija. Zdarza się nieraz, że gwałtowne wybuchy gniewu bywają przyczyną nagłej śmierci. Np. Maciej, król węgierski, uniesiony gniewem, że zabrakło

fig świeżych na przyjęcie posła francuskiego, nagle skonał. Wacław, król czeski, umarł także w uniesieniu gniewu.

*Razalnica parafjalna t. II.*

Nie bądź ku zagniewaniu prędko, bo gniew w zanadrzu głupiego spoczywa.

*Ekkł. 7 r. 12*

**Godność.** My nie mamy wyboru pomiędzy biedą a bogactwem, pomiędzy szczęściem lub nieszczęściem, chorobą lub zdrowiem, ale mamy możliwość wyboru — stać się godnym lub niegodnym.

*Ouida : „Księżna Lira“*

**Gościnność.** Oto mój domek nikczemny  
I wszystko, co w nim ujrzyście  
Niech wam tak będzie przyjemny  
Jak mnie tu wasze przybycie.

*Ign. Choźko : „Obrazy litewskie“.*

**Groźba.** „Nie groź nikomu, bo to rzecz niewieścia“.

**Grzeczność.** Istotna grzeczność zasadza się na szczerości. Chcąc zrobić trwałe wrażenie, winna ona z serca pochodzić, bo nawet najwyższe wykształcenie nie może nam odebrać poczucia prawdy.

*Samuel Smiles : „O charakterze“.*

Kto jest rozumny i grzeczny, ten nigdy lepszym ani mędrszym i bogatszym nie usiłuje wydawać się od swego sąsiada.

*Tamże.*

**Gwałt pruski.** Bóg nie objawia się już monarchom zapomocą prorocत्व ni cudów. Gdy zdarzy się sposobność rozszerzenia granic, gdy uczynić to można z przekonaniem, że zwycięstwo

będzie po naszej stronie, nie należy się wahać. bo to jast właśnie wskazówka od Boga zesłana!..“

Zdania tego, wypowiedzianego przez Fryderyka-Wilhelma, nie zapomnieli nigdy królowie pruscy.

Hart ducha. Tam gdzie duch zwątlony, odcięty od źródeł życia, tam ciało nędzne, bezsilne, zdenerwowane, a te objawy występują nie tylko tam, gdzie jest nędza materjalna, ale na szerokim obszarze społeczeństwa, tam, gdzie dobrobyt panuje.

*St. Szczepanowski: „Myśli o odrodzeniu narodów.“*

Błogosławiony, kto w chwili zwątpienia  
Duchem nie spada, ale się przemienia  
W onego orła, co pioruny dzierży,  
Pewny zwycięstwa, gdziekolwiek uderzy.

Błogosławiony, kto się trupem kładzie,  
By dumnej nodze stanąć na zawadzie,  
Kto z prózną dłonią, poświęceniem silny.  
Bez trwogi czeka na cios nieomylny.

Błogosławiony, kto po niej w żałobie  
W świetnej przeszłości zakopie się grobie;  
On tam niejedną wielką myśl wygrzebie,  
Co będzie bronią i tarczą w potrzebie.

*R. Ujejski: „Maraton“.*

Herbata... Jeden z moich przyjaciół Francuzów zrobił spostrzeżenie, że Anglicy w każdej prawie sytuacji sentymentalnej piją herbatę. Tkw w tem spostrzeżeniu dużo prawdy. Noweliści, szczególnie opowiadający o życiu angielskim, twierdzą, że najważniejsze sprawy rozstrzygają się u nas przy filiżance herbaty.

*Elinor Glyn: „Loró i jego sekretarka“.*

Honor — to szlachectwo, arystokracja ducha, to dobroć serca i poczucie prawa człowieczego, stopione w biały djament głosu sumienia. Honor — to przyznanie się do błędu, to naprawienie wszelkimi siłami krzywdy, jeśli się ją uczyniło.

*J. Lasocka: „W wieczór lipcowy“.*

Marne społeczeństwo potrzebuje marnego honoru. Ubiór dawnego dobroczyńcy ludzkości lub przynajmniej rycerza przywdział człowiek bez serca, napół zgniły i żyjący tylko zwierzęcemi apetytami. Ale ubiór pozostał ten sam, nie zmienił nazwy i ludzi swym pozorem. Straszne są te łachmany, obiegające świat, poruszane przez żywe trupy.

*Józef Weysenhoff: „Syn marnotrawny“.*

...Ty masz honor, bo masz serce. Ludzie bez serca nie mają honoru.

*Tamże.*

Idei nie można armatami zabić.

*Aforyzm*

**Idealizm.** W jakiej epoce idee społeczne używały gorszej reputacji niż za naszych czasów? **Patryjotyzm** — to szowinizm; **altruizm** — to poza nienaturalna; **sprawiedliwość** — to igraszka wobec najwyższego prawa pięści. Nie mówię zaś jedynie o towarzystwach, przeważnie bezmyślnych, lecz o bardzo szeroko rozpowszechnionych mniemaniach. Kto dziś naprzykład rozumem nazywa co innego jak tylko zręczność w zdobywaniu sobie środków na wygodę i użycie, lub umiejętność kłamania?

*Józef Weysenhoff: „Syn marnotrawny“.*

**Indywidualność** każda zmusza ludzi ostatecznie do pogodzenia się z nią.

*Maciej Wierzbński: „Dolar i spółka“.*

Interes zamienia tylko w pustynię okolice serca, podczas gdy małżeństwo w twierdzę załogę wprowadza.

*Sir Henry Taylor.*

Życie, choćby świat nie wiem jak różowo się przedstawiał, nie będzie szczęśliwym, a nawet całkiem chybi, jeżeli głowa tylko o użytku i interesach myśleć będzie, jeżeli serce nie jest napełnione uczuciem i sympatją dla bliźnich.

*Samuel Smiles: „O charakterze“*

**Jasność.** Wielkość nauki wielkiego człowieka na tem właśnie polega, że wyraźnie wypowiada rzeczy, wygłaszane przez innych niezrozumiale i niewyraźnie. To, co w nauce wielkiego człowieka nie jest zrozumiałem, to zarówno i wielkiem nie jest.

*Lew Tołstoj.*

**Jednostronność.** Gdyby nam tylko jasne strony charakteru pokazywano, tobyśmy załamali ręce z rozpaczy dla niemożności dorównania im pod jakimkolwiek względem.

*Dr. Johnson.*

**Kaleka.** Logika kaleki jest conajmniej dziwna. Z uczuciowego punktu widzenia, pragnie on współczucia, a z rozumowanego, obrusza się na nie.

*Elinor Glyn: „Loró i jego sekretarka“.*

Kaleki lubią zawsze temat swego kalectwa.

*Jack London: „Na szlaku“.*

**Kalwinizm.** I. faza. Pojęcie „wiara“ w kalwinizmie zaraz od samego początku wana się skutkiem wpływu intelektualizmu z jednej strony, a mistycyzmu z drugiej i traci zwolna pierwotną i podstawową treść swoją i charakter nadprzyrodzony.

II faza. W następnym okresie prefideizmu przeważa pierwiastek uczuciowy.

III faza. Fideizm i symbolizm — przybiera ogólnikowe znaczenie (np. wiara to „oddanie się duszy Bogu“, lub wiara to „uczucie zależności istoty moralnej od kierującego nią prawa“.

IV. faza. W ostatnim okresie t. zw. agnostycyzmu „w i a r a“ oznacza to samo, co „auto-sugestia“.

*Abbé Snell: „Rozwój pojęcia „wiary“ w katolicyzmie i protestan. francuskim“.*

Kapitalizm wytworzył się w przeciwieństwie do zasadniczych nauk etyki, którą głosi Kościół św., — wyrósł na gruncie niekatolickich poglądów na świat i życie, po zniszczeniu średniowiecznego ustroju gospodarczego i społecznego, opartego na podstawach katolickich.

Dlatego też naogół zachował się nieprzychylnie, a nawet wrogo względem Kościoła katolickiego i w wielkiej mierze przyczynił się do podkopania podstaw życia religijnego. Toteż Kościół nie milczał wobec niebezpieczeństw, które dla wiary powstały z ducha kapitalistycznego, jak również nie milczał wobec nędzy i niesprawiedliwości społecznej w ustroju kapitalistycznym. Śmiało i stanowczo podnosił zawsze głos w obronie wiary i w obronie ludzi, szczególnie robotników. Wystarczy wspomnieć choćby tylko encyklikę Leona XIII „*Rerum novarum*“.

*Ks. bp. Kubina: „Dzisiejszy kryzys gospodarczo-społeczny“.*

Kłamstwo. Szlachetna kobieta docenia wartość prawdy, ale to nie przeszkadza jej kłamać

w rozmowie z kimś jej bliskim. Mężczyzna, który miłuje prawdę, kłamie tylko w jednym wypadku: przed kobietą.

Okłamujemy tych, których kochamy. Usprawiedliwiamy się naprzykład, że nie mamy czasu na pisanie listów do naszych bliskich, a tymczasem, jak się okazuje w większości wypadków, miewamy go pod dostatkiem. Ot, poprostu, wolimy zełgać, niż pisać.

*Elinor Glyn: „Loró i jego sekretarka“*

Kłamstwo przybiera rozmaite kształty i okazuje się jako mądrość, wykręt, jako zamilczenie i spotyka się go w tym lub innym stroju we wszystkich klasach społeczeństwa. Niekiedy przybiera ono kształty dwuznaczności lub unikania czego i w ten sposób rzeczy przedstawia, żeby powstało fałszywe o nich wyobrażenie. Tego rodzaju kłamstwo nazwał pewien Francuz „przechadzką naokoło prawdy“.

*Samuel Smiles: „O charakterze“.*

Otwarte kłamstwo jest czemś bezczelnem i występniem, a jednak nie tak obrzydliwem, jak to unikanie prawdy i dwuznaczność.

*Tamże.*

Strój jak możesz najpiękniej kłamstwo — zawsze będzie ono zwyciężonem.

*Jerzy Herbert.*

Kasprowicz. Przez duszę, a i przez twórczość Kasprowicza przewalały się potężne burze zwątpień i niewiary, których wyrazem — jego rozpaczliwe, to znów nacechowane ironją i szyderstwem poematy religijne. Jednak pod koniec



życia u Kasprowicza nastąpiła zmiana, ustały wątpliwości pod względem wiary religijnej, czemu dał wyraz w „Księdze ubogich“.

*Ks. Piwowarczyk* —

artykuł „Głosu Narodu“ z dnia 27 XI. 1932 r.

**Kobieta.** Wpływ kobiety ogarnia tak pod dobrym jak złym względem, mniej lub więcej, całą dolę mężczyzny.

*Samuel Smiles: „O charakterze“.*

Mężczyzny moc, to umysł, kobiety — serce, i jeśli głowa rządzi, to serce podbija.

*Tamże.*

Mężczyzna bez serca w ukształconem towarzystwie równie jest bezużytecznym, jak nierozumna i głupia kobieta.

Mężczyzna bez współczucia i szacunku dla innych, jest biedną, marną, brudną i samolubną istotą — podobnie, jak najpiękniejsza kobieta bez wykształconego rozumu, niczem innym nie jest, jak ślicznie ubrana lalką.

*Tamże.*

Do dziś dnia zwykle więcej słabość niż siłę w kobietach rozwijają, starając się, by raczej były powabnymi, niż samodzielny. Rozwijają w nich uczucia kosztem ciała i duszy. We współczuciu dla wszystkich żyją one zupełnie i na tem tylko polega ich istność.

*Tamże.*

Kobieta jest to genjusz rodziny, w której wytwarza atmosferę wesela i zadowolenia, tak odpowiednią dla odżywiania i wzrostu charakteru. Słusznie nazwano kobietę aniołem nieszczęśliwych (wskutek jej współczucia i litości).

Jeżeli kobieta nie może stworzyć jasnego i szczęśliwego kącika, tak, żeby był najczystsze, najmiłsze i najweselszym siedliskiem, w którym mąż jej mógłby po pracach i troskach świata znaleźć schronienie i spoczynek, jeżeli — powiadam — tego wszystkiego kobieta nie może stworzyć, to niech Bóg ma w swej opiece jej męża, bo jest to człowiek bez domowego ogniska.

*Tamże.*

Kobieta najlepszego mężczyznę może ukształcić i przekształcić.

*Tamże.*

Jestem przekonany, że prawdziwego szczęścia moglibyśmy zaznać przy boku kobiety, któraby miała rozum mężczyzny, a duszę dziecka. Ale znaleźć taką kobietę nie jest łatwo.

*Elinor Glyn: „Loró i jego sekretarka“.*

...Nie chcą kobiety szyć i zajmować się spiżarnią, dzieci niańczyć i dom prowadzić. To wszystko im za małe, za niskie, za marne, to im ubliża, to niewola. Ale żadna zastanowić się nie chce, czy te obowiązki umie, pojmuje, czy je dobrze spełnia. A matki, które chowają córki, czego ich uczą? — Niczego! Czy dziewczyna wie, jakie ją obowiązki czekają, czy jest do nich przygotowana? Nic a nic! A przecież na jej głowie jest dom cały, jest służba i ład, jest mąż i dzieci. Mężczyzna, gdy jest profesorem geografji, nie jest lekarzem, gdy jest inżynierem, nie jest sędzią. A taka kobieta zameżna musi się znać i na pedagogji i na higjencie, na rachunkowości i na chemji. Musi często być sędzią w swym małym światku i spowiednikiem młodych serc i dyplomatą w stosunkach z mężem i światem.

Tem wszystkim powinna być, i żeby najpilniej i najgorliwiej pracowała, nieraz rady nie da. A wzwyż wszystkiego, słabości, jej dał Pan Bóg siłę kochania. Nie romanse jakieś ani poezje, ale kochanie. Ona powinna umieć kochać i kochania uczyć — kochania Boga i ziemię, i obowiązków, i cierpień, i bliźnich, jak Pan Jezus kazał!

Jeśli kobieta to zrozumie i spełni to wszystko — wtedy taką ja nazwę emancypantką.

*M. Rodziewiczówna: „Rądział“.*

...Dla nas, kobiet, obojętną jest rzeczą opis piękności kobiety, — co innego, gdy autor mówi o mężczyźnie, o waleczności rycerzy, ich odwadze i sile — to musi nam się podobać.

*D. K. Murray: „Drogi życia“.*

W nienawiści jedna kobieta warta tyle, co dziesięciu mężczyzn.

*W. Hugo: „Rok dziewięćdziesiąty trzeci“.*

W rozpacz kobiety jest jakaś słabość, która przeraża.

*Tamże.*

Kobiety są słabe, ale matki są silne.

*Tamże.*

Kobieta, która całą duszą oddaną była swojemu ukochanemu mężowi, zamyka niejako bilans swego osobistego życia.

Z chwilą gdy kobieta zaczyna pięćdziesiątkę, staje już niejako u progu starości, tem więcej, jeśli ma za sobą życie, pełne trosk i niepokoju.

*J. Courths Mahler: „Tajemna miłość - tajemne cierpienie“.*

Zawsze u nas kobiety rządniejsze były od mężczyzn i wiele majątności im winny być swój lub podźwignienie; nie raz widywano je, zaprowadzające rząd w najzagmatwańszych interesach, dające sobie radę z procesami, gospodarstwem, wychowaniem dzieci, oszczędzające bez skąpstwa, a tam, gdzie ledwie wprzód na liche życie starczyło, tworzące zamożność i zbiory. W ogólności w czasach dawniejszych, więcej zmuszeni żyć publicznem życiem, mężczyźni tracili raczej niż wybierali, kobiety rządziły, gospodarowały i utrzymywały porządek.

*J. Ign. Kraszewski: „Djabeł“.*

Dla kochającej kobiety mężczyzna jest jakby jej dzieckiem... Dobra kobieta nie kocha siebie w nim, lecz kocha jego...

*Maciej Wierzbński: „Dolar i spółka“.*

**Kontrasty.** Siła kontrastu rzeczy brzydkich z pięknymi ma tę zasługę, że piękno czyni plastyczniejszym.

*Helena Mniszek: „Gehenna“.*

**Konserwatyzm.** Wielu z pomiędzy tych, co mają mało, tak się boją utracić to co mają, że niechętnie patrzą na wszelkie usiłowania, wiodące ku zmianom.

*W. Lutosławski: „Ludzkość odrodzona“.*

**Kościół** katolicki jest jedynym kościołem, którym ostatecznie musimy się zajmować. Jest on najbardziej zorganizowany i najkonsekwentniejszy i dlatego też najgorszy ze wszystkich.

*Czasop. masońskie: „Freethinker“ z roku 1929.*

**Kradzież.** Siódme przykazanie jest dla Borneańczyków świętością; swoją i cudzą własność odróżniają znakomicie. Starają się nawet unikać podejrzenia o przywłaszczenie cudzych rzeczy, a charakterystycznym jest, że w słowniku Dajaków niema określenia na wyraz „kradzież“. Sama myśl o kradzieży jest w ich pojęciu zbrodnią. Borneańczycy należą do analfabetów i pogan.

*Eriec Mjöberg: „Borneo“.*

**Krytyka.** Ludzie, którzy nie nauczyli się wypełniać należycie własnego zakresu zadań, czują się najczęściej powołani do krytykowania drugich. Są to najniebezpieczniejsi i społecznie najszkodliwsi głupcy.

*H. W. Longfellow.*

**Krzyż** — to najpotężniejszy działacz wśród świata: on to zdruzgotał moc pogańską, dumnego patrycjusza zbratał z niewolnikiem, wilków przemienił w baranków, okiełznał namiętności, — on więc i nas, rozbitków, rozsypanych po świecie i rozdzielonych na setki partji i koterji, zdoła jeszcze zespolić w jedno ognisko.

*Autor kilku myśli o pesymizmie.*

W jakim bądź położeniu jesteś, krzyż oczekuje cię wszędzie.

*Tomasz á Kempis: „O naśladow. Jezusa Chryst“.*

Krzyż, wbity na Golgocie, tego nie wybawi,  
Kto sam na sercu swoim krzyża nie wystawi.

*A. Mickiewicz.*

Niemasz kącika bez krzyżyka.

*L. Stasiak: „Srebrny dzwon“.*

**Krzyżowcy.** Próbował Bóg narodu, pozwolił mu krzyż swój wdziać na pierś i iść walczyć za sprawę dobrą..., ale piersi, w których szatani

mieszkali, nawet krzyż nie poświęcił i z tłumu krzyżowców, zrodziła się zgraja rozbójników, szajka intrygantów... wyrosli sprzedajne judasze i zdrajcy... Poszło w rozsypkę na pośmiewisko wojsko Boże i Marji...

*B. Bolesławita: „Tułacze“.*

Książki dla każdego prawego człowieka są niejako drugim światem, czystym i dobrym — któremi może żywić swego ducha i umacniać.

*Wordsworth.*

Książka wślizguje się w serce, a wiersze poety wnikają w naszą krew. Czytamy je w młodości, wspominamy w starości.

*Harlity.*

Dobra książka to skarb życiowy, zamykający w sobie najlepsze myśli, do jakich zdolne jest życie, bo świat każdego człowieka jest po większej części światem jego myśli. Dlatego też dobre książki są skarbcem dobrych słów i myśli złotych, które zostają nam w pamięci i są ciągłymi naszymi towarzyszami i pocieszycielami.

*Samuel Smiles „O charakterze“.*

Książki noszą na sobie cechę nieśmiertelności. Są to najtrwalsze płody ludzkiej pracy. Świątynie walą się w gruzy, obrazy i posągi rozsypują się w pył, a książki żyją wiecznie. Czas nic nie znaczy wobec wielkich myśli, bo one są tak samo dziś świeże, jak przed wiekami, gdy rodziły się w duszy swego twórcy.

*Tamże.*

Książki wprowadzają nas w najlepsze towarzystwo i zapoznają nas z największymi, dawniej żyjącymi umysłami.

*Tamże.*

Człowieka można poznać z książek, jakimi się otacza i jakie czytuje.

*Tamże.*

Jeżeli książki są najlepszym towarzystwem dla ludzi w wieku, to dla modzieży są one najwyborniejszym bodźcem. Pierwsza książka, jaka na duszę chłopięcia wywiera głębokie wrażenie, częstokroć stanowi o jego kierunku w życiu. Rozgrzewa ona serce, budzi zapał i zyskuje silny wpływ na charakter, wskazując siłom nowe drogi.

*Tamże.*

Dobre książki są pod pewnym względem ochroną przeciw nikczemnemu otoczeniu, bo uszlachetniają naszą myśl i nasze dążności.

*Tamże.*

W książkach leży zawarta wiedza rodzaju ludzkiego. Są one największą dźwignią postępu.

*Tamże*

Kupiec. Dobry kupiec winien być tego zdania, że klient zawsze ma rację.

*Aforyzm.*

...A przedwszystkiem zalecam pani uprzejmy uśmiech i wyszukaną grzeczność dla klientów. To jest pierwsze przykazanie w kupiectwie. Interes na tem stoi.

*M, Rodziewiczówna: „Nieoswojone ptaki“.*

Lenistwo. Jak w stojącej kałuży powstaje robactwo i szkaradne wymoczki, tak w leniwej osobie rodzą się złe i zepsute myśli, — dusza się zanieczyszcza.

*Samuel Smiles: „O charakterze“.*

Jeśli chcesz być zadowolony, wolny od wszelkiego smutku, zdrowy na ciele i duszy, to strzeż się samotności i lenistwa.

*Burton: „Anatomja melancholji“.*

Gdyby z tej zasady geometrycznej, że trzy kąty trójkąta są równe dwom kątom prostym, wypływał jaki obowiązek, staranoby się i ją podać w wątpliwość.

*De Bonald.*

List napisany ołówkiem — to rozmowa szeptem.

*Rachilde.*

Litość może przybrać rozmiary występku.

*W. Hugo* : „*Rok dziewięćdziesiąty trzeci*“.

Lotnik. Ciężkimi chwilami dla lotnika jest jedno tylko: utrata równowagi wewnętrznej, utrata wiary, ufności, stosunku jego do Boga. To jest prawdziwa katastrofa, a katastrofa zewnętrzna jest tylko cieniem nikłym i skutkiem koniecznym tej katastrofy istotnej.

Lotnik z czystym sumieniem nie będzie czuł katastrofy, nie będzie jej miał w swej świadomości, nie będzie więc jej dla niego. Będzie on człowiekiem wolnym, doskonałym poniekąd, jakim powinien być idealny lotnik polski, który sam na sam, bez ludzi, obcuje codzień z wielkim okiem Boga — z przestrzenią, — który się pod okiem tem szkoli. Mniemam, że właśnie to sam na sam, bez ludzi, obcowanie duszy lotnika z przestworem Bożym nieobjętym daje mu sposobność szczęśliwą — prawie konieczność jego postępów duchowych. Towarzystwo ludzkie mechanizuje, zgnuśnia, zaciera istotne cechy duszy — wolność jej w Bogu, odwagę, a głównie pamięć życia, przytomność jego wieczności... Słowem, zaciera Boga w człowieku. Samotność lotnika w przestworzu rozbudza w nim Boga. Stąd prawie niemożliwy jest lotnik bezbożny czy bezreligijny.

*Józef Jankowski* : „*Lotnik*“.



Żona, kochająca lotnika, albo musi się stać histeryczką i rozwieść się rychle z mężem — albo musi się stać aniołem. Kochać lotnika i drzeć codziennie gdy on jest powietrzu, daleki, niedosiężny — gdy nie można doń ręki pomocnej wyciągnąć, gdy tylko myślami, czuciami. jak puchem przyczepiać, przylepiać się doń można w trwodze nieustannej, w miłości towarzyszącej nieustannej — o, to szkoła ducha ogromna, szkoła ufności w Bogu. Nie wszystkie kobiety ją zniosą, kochając.

*Tamże.*

**Łagodność.** Siła nie ma ani połowy tej potęgi co łagodność.

*Liegh Hunt.*

Ludzi zyskuje się łagodnością.

*Franc. przysłowie.*

„Łagodność gniew rozbraja“

Łagodne słowo gasi gniew, jak woda ogień, a ludzkością każdą glebę użyźnić można.

*Samuel Smiles: „O charakterze“.*

**Łaska.** O wy, co chlebem nędzy swej żyjecie  
Spiesząc do pracy, jak tylko spoczniecie,  
Jeżeli Pańskiej nie macie pomocy,  
Na nic się przyda wstawać o północy.

*Ps. 126. w tłum. Kochanowskiego.*

**Małżeństwo.** Życie rodzinne wprawdzie jest pełnem trosk i cierni, ale przynosi owoce, jakich żadne inne nie rodzi.

*Sainte Beuve.*

Jeżeli rodzina nie otoczy mężczyzny w pewnym perjodzie życia dziećmi, to prawdopodobnie zapełni on je sobie głupstwem i występkami.

*Tamże.*

Wierna żona to kolumna, na której w ciężkich chwilach niedoli wesprzeć się można — zawsze w niej tak w nieszczęściu, jak w szczęściu, znajdzie się pociechę i współczucie. W młodości jest ona dla mężczyzny pociechą i ozdobą, w ostatnich latach, gdy już nie żyjemy przyszłością, a terażniejszość jest dla nas wszystkim, ona zawsze będzie wierną pomocnicą.

*Samuel Smiles: „O charakterze“.*

Jeśli mężczyzna chce znaleźć w małżeństwie prawdziwy spokój i czystego szczęścia używać, to jego żona winna być nie tylko pomocnicą, ale i serdeczną przyjaciółką.

*Tamże.*

Małżeństwo, podobnie jak rząd, składa się z szeregu ustępstw. Trzeba dawać i brać, wstrzymywać się i kiełznać, znosić i być cierpliwym. Nie trzeba być ślepym na słabości drugiej strony, ale należy je traktować z łaskawym względem.

*Tamże.*

Żona, mająca szlachetne zasady, nieznacznie podniesie cel i zadanie życiowe swego męża — podczas gdy żona nikczemnych zasad, zniży takowe.

*Tamże.*

Według niektórych osób, małżeństwo jest połączeniem dwóch interesów — kontraktem, a nie połączeniem pragnień szerokiego i nieznanego szczęścia.

*Józef Weysenhoff: „Sprawa Dołęgi“.*

Małżeństwo - to wspólne dążenie do ideału. Wspólne i łagodne podnoszenie się po szczeblach doskonałości. Największą zaś siłą, największą władczą mocą jest, prócz miłości, właśnie owa

spójnia... Każda strona musi coś ze swego stanowiska oddać, każda — coś darować... Gdy w pożyciu małżeńskim tylko jedna strona daje, jedna się przełamuje, jedna wyrzuca i wyplenia egoizm, takie małżeństwo nie może być szczęśliwe.

*Ralf Ellen: „Dziennik młodej mężatki“.*

Jesteśmy pokoleniem rozstrojonem, nadczułem, z odziedziczoną lub nabytą neurastenją, słowem, pokoleniem chorem fizycznie i moralnie. Dlatego tak trudno dopasować z sobą dwie jednostki, dwa istnienia, dwa umysły, dwa serca, nawet gdy je kojarzy miłość. Niema już u nas równowagi i harmonji w sferze myśli i uczuć. Faktem jest bardzo smutnym, że anormalni ludzie o rozklekotanych organizmach stanowią coraz znacniejszą większość, a tem samym nadają pewne rysy fizjonomji naszego wieku.

*Tamże.*

Najszcześniejsze związki są te, gdzie żona nie jest wiecznie, jak kula u nogi, na oczach męża, i gdy mąż, bodaj na tygodni parę, odzyskuje trochę swobody.

*Berta Suttner: „Precz z orężem“.*

Majster jest skróconym łacińskim wyrazem „magister“, nie pochodzi więc od niemieckiego wyrazu „meister“. Cechowe przywileje naszych miast nie znają słowa majster, lecz tylko magister.

*Luźwik Stasiak: „Srebrny ózwon“.*

Matka... Właściwie matka powinaby pragnąć, by jej syn był jaknajbardziej przez swą żonę kochany, ale dziwna rzecz, przeważnie dzieje się właśnie naodwrot. Niewiadomo czy tu wchodzi w grę zazdrość czy egoizm. Kłótnie pomiędzy

synową i teściową wynikają zazwyczaj stąd, że z racji zbyt dobrych stosunków pomiędzy młodymi, teściowa czuje się osamotnioną.

*Kenzyro Tukotomi: „Nami-Ko“.*

Dobra matka — powiada Jerzy Herbert — tyle jest warta, co stu nauczycieli. Dziecko ciągle ją naśladowuje, a to naśladowanie jest „całym światem nauk“ jak mówi Bakon.

Maniery sztuczne. Są wprawdzie przybrane maniery, które stosunkowo małego są znaczenia — ale naturalna maniera — uzewnętrznienie się przyrodzonych, przez staranne ukształcenie ulepszonych darów, może nam bardzo wiele powiedzieć.

*Samuel Smiles: „O charakterze“*

Mądrość. Bojaźń Pańska początek mądrości. Mądrością i nauką głupi gardzą.

*Przypow. r. I.*

Mądrość jest to zrozumienie przez człowieka tego miejsca, które zajmuje w życiu, na świecie, w swej ojczyźnie, rodzinie, społeczeństwie.

Mądrość jest to zrozumienie tych obowiązków, które człowiek posiada naprzód jako syn lub córka rodziców, później jako głowa rodziny, które posiada jako obywatel kraju, jako obywatel wobec innych obywateli. Kto rozumiał obowiązki, wpływające z tych stosunków i kto przystosował swój charakter do tych obowiązków, kto rozumiał tę busolę, tę igłę magnetyczną, którą każdy człowiek posiada w swoim sumieniu, która nim kieruje w labiryncie życiowym — ten jest człowiekiem mądrym.

Do tej mądrości, do tej równowagi między charakterem a obowiązkiem każdy człowiek po-

winien dążyć, na jakimkolwiek stopniu wykształcenia poprzestał...

*St. Szczepanowski: „Myśli o odrodzeniu narodów“.*

**Masonerja.** Wzywa się loże Wielkiego Wschodu Francji do sprzyjania i dopomagania rozwojowi stowarzyszeń wolnomyślnych, które uzupełniają i rozszerzają działalność wolnomularstwa, skierowaną ku zwalczaniu klerykalizmu.

*Uchwała Walnego Zgromadzenia w r. 1892.*

**M e d y c y n a** to sztuka, którą się uprawia w oczekiwaniu na jej odkrycie.

*Emile Deschamps.*

**Mędrzec.** „Serce mędrca oddane jest całej ludzkości“.

**Męstwo** — to panowanie nad sobą i hart w najgorszej sytuacji.

*Gustaw Daniłowski: „Epilog“.*

**Miasto,** jeżeli nawet nie zakorzenia w duszy złych instynktów, skrzywionych wyobrażeń — w każdym razie nie dopomaga do prostego, normalnego rozwoju.

W mieście, które jest wielkiem nagromadzeniem mrowia ludzkiego, wszelkie instynkty, dobre i złe, ścierają się ze sobą, walczą — a rezultatem tych ustawicznych starć jest właśnie owa średnia proporcjonalna etyki, która ma może więcej pożytków dla występków ludzkich, ale stanowczo mniej szacunku dla cnoty.

*Wanda Miłaszewska: „Gmentarz i sąd“.*

**Milczenie.** Milcz, albo powiedz coś takiego coby lepszym było od milczenia.

*Pitagoras.*

Miłość. Dusza czysta ociąga się i boi na progu miłości, ale czując, że go przestąpi, słabnie.

*H. Sienkiewicz: „Przez stepy“.*

Żadna potęga nie sklepi dwóch serc i dusz, jeśli nie będą się one ku sobie parły całą potęgą sił żywotnych w nich zawartych. Prędzej, czy później, odstaną od siebie owe sztucznie sklezione istnienia.

*Irena Zarzycka: „Kwiat jabłoni“.*

Nie może być szczęśliwej miłości między ludźmi dwóch obcych, wrogich sobie narodów. Ta, która się tego dopuści, nie wie, co czyni, nie wie, co to są mściwe upiory, wstające z grobów ojczystych cmentarzy, które przychodzą po nocach gryźć serca i sumienia odstępców...

Jedna, choćby najdroższa nam istota, nie starczy za świat cały, za wszystkich ludzi i wszystkie uczucia, wszystkie ukochania, za krewnych, przyjaciół, za ojczyznę!

Dwoje kochających się ludzi musi mieć jednego Boga i jedną ojczyznę i biada tym, którym padnie los inny. Tacy rozstać się muszą.

*Mikołaj Jósik: „Ostatni Batory“.*

Miłość szczerą i czystą, bez tła namiętnego, nie zaślepi człowieka, lecz przeciwnie — oczy mu otwiera i w siły do borykania się z przeciwnościami go zbroi.

*M. Synoradzki: „W czepcu się urodził“:*

W miłości są dwie wole, ożywione jednym duchem, wspólne, jak dwa skrzydła jednego ptaka, zawsze rozłączone i zawsze w spójni działające.

*Ouida: „Księżna Lira“*

Miłość jest to ta zgodność uczuć i ta harmonja między dwoma sercami, która podobna jest do dźwięku nastrojonej harfy, co chociaż w różnych strunach zawarty, brzmi jednak zgodnie dla ucha.

*Franciszek Wężyk: „Władysław Łokietek“.*

Ktoś powiedział, że miłość w zwykłym tego słowa znaczeniu jest głupstwem, ale miłość czysta, wzniosła, nie samolubna, nietylko jest skutkiem, ale owszem, dowodem naszej moralnej doskonałości. Cieszyć się pięknnością moralną i zapomnieć o sobie wobec jej uwielbienia — oto dowód, jak wielki moralny wpływ miłość wywiera. Jest to triumf, zyskany nad egoistyczną stroną naszej natury.

*Samuel Smiles: „O charakterze“*

Prawdziwa miłość powinna być związkiem dusz i serc, oraz na wzajemnym szacunku i skłonności się opierać. Nie może istnieć żadna prawdziwa i trwała miłość bez szacunku, w przeciwnym razie jest tylko popędem płciowym, niegodnym szlachetnego umysłu ludzkiego.

*Fichte.*

Jeśli miłość nie jest kardynalną podstawą rodziny, to życie wśród tej ostatniej może się stać nieznośnym despotyzmem. Bez sprawiedliwości znowu niema miłości, ani zaufania, ani szacunku, na których to przymiotach istotne szczęście rodzinnego życia polega.

*Samuel Smiles: „O charakterze“.*

Mąż, którego miłość zdwoiła się wskutek domowego życia, nie ogranicza uczuć swoich na tem stosunkowo małym kole. Miłość jego rozszerza się poza rodzinę i promienieje w świat daleki.

*Tamże.*

Miłość wtedy jest szlachetna, prawdziwa, jeśli się rodzi z ducha a nie z ciała.

*J. Lasocka: „W wieczór lipcowy“.*

Prawdziwa miłość polega na znoszeniu wad i błędów bliźnich naszych, — na tem, aby się nie dziwić ich niedoskonałościom, a budować najmniejszym objawem cnoty.

*Św. Teresa.*

Miłość macierzyńska. Jest przykazanie o czci rodziców, ale miłość macierzyńska jest taką siłą przyrody, że jej nawet nakazywać Bóg nie widział potrzeby.

*M. Rodziewiczówna: „Rądział“.*

Miłość nieprzyjaciół. Mów, co chcesz, nienawidź mię, ile tylko zdołasz; przeklinaj mię do woli, — ty jednak zostajesz moim bratem.

*Św. Augustyn.*

Miłość Boga. Im czystsze jest serce, im bardziej wyzute z miłości własnej, tem pełniejsze jest miłości Boga.

*Św. Anzelm.*

Miłość chrześcijańska jako miłość Boga i bliźniego zdolna jest nie tylko rozwiązać, ale nawet znieść zupełnie kwestję socjalną.

*Olle-Laprune.*

Oczywistem jest, że społeczeństwo cywilne pozbawione jest silnych podstaw, jeśli z jednej strony nie opiera się na niewzruszonych ustawach prawa i sprawiedliwości, a jeśli z drugiej strony chęci ludzkie nie są złączone przez węzły szczerzej miłości, czyniące lekkim i łatwym wypełnienie obowiązków.

*Leon XIII.*



Nie dość, że przepisy sprawiedliwości utrzymują pokój i zgodę między obywatelami, — trzeba nadto, aby miłość panowała między nimi.

*Św. Tomasz.*

Miłość jest niejako strażnicą sprawiedliwości. Trudno przypuścić, aby ten, który pogardza miłością, mógł być prawdziwie doskonale sprawiedliwym, bo miłość jest najdzielniejszą, nieomal jedyną, prawdziwie potężną przeciwniczką przyrodzonej chciwości ludzkiej. Kto nie zna porywów miłości, ten nie zdoła wypełnić zobowiązań, jakie sprawiedliwość nan nakłada.

*R. Antoine: „Ekonomja Społ.“ t. I.*

**Miłosierdzie.** Kto ucho zatyka na wołanie nędzy, będzie sam wołał kiedyś o pomoc, ale nie będzie wysłuchany.

*Przysłowia Salomona.*

Nigdy nie będzie miał złego dnia ten, kto swą miłosierną pomocą ubogiemu dobre dni przyniósł.

*Św. Jan Złotousty.*

O dobroczyńcy! Idźcie do biedaków, aby się uczyć, oni bowiem tylko wiedzą naprawdę co jest miłosierdzie. Nie zbytkiem dzielą się z tym, kto prosi. Sami nie mają nic zbyttecznego, a jednak nie odmawiają nigdy. Dają, dają to, co im także jest potrzebne, nieraz bardzo potrzebne. Rzucić kość psu — to jeszcze nie miłosierdzie. Miłosierdzie — to umieć podzielić się jedyną kością z psem, wówczas, kiedy się jest równie głodnym, jak pies.

*Jack London: „Na szlaku“.*

Ludzie najskwapliwiej podają sobie ręce puste

*Ks. Wł. M. Dębicki.*

Modlitwa — to rozmowa uciśnionej duszy z Bogiem.

*B. Prus: „Emancypantki“*

Módl się o wszystko, módl w każdej  
[potrzebie

Módl się, nie patrząc, czy się prośba iści,  
Póki się modlisz, gościsz duszą w niebie —  
Małoż ci jeszcze z modlitwy korzyści?

*W. Gomułicki.*

„Są chwile, w których wdzięczność dla Stwórcy jest tak wielka, że słów brakuje, lecz ramiona, oczy, serce, cała dusza, całe ciało unosi się ku Bogu. Wtedy cały człowiek pogrążony jest w ekstazy modlitwie“.

Modlitwa chłopca normandzkiego. „Panie, nie trzeba mi bogactwa, daj mi tylko bogatego sąsiada“.

Modlitwa obłudna... „Spójrzcie na tego człowieka: w oczach pobożnieje, bo modli się jak tylko na niego patrzeć“.—

Moralność... Ostatni jednak czas, aby się ratować i wykształcenie intelektualne, zmierzające do barbarzyństwa, zastąpić moralnem.

*Spencer (w swym testamencie).*

Garść moralnego życia tyle jest warta, co korzec uczoneści.

*Jerzy Herbert.*

...Jej moralność to nie poza, przybrana dla ukrycia podłych instynktów; to nie płaszczyk, ale sztandar. To także nie moralność nasza okolicznościowa i pokutująca ze słabostkami. Jabym jej nawet nie śmiał powiedzieć: zamknij oczy, przebac, ludzie są słabi. Tak — ludzie, ale nie ona.

*Józef Weyssenhoff: „Żywot i myśli Zygmunta Poófilipskiego“.*

Morze to podstawa potęgi i wielkości narodu.  $\frac{3}{4}$  powierzchni świata stanowi morze,  $\frac{1}{4}$  ląd stały. Komunikacja morska jest 10 razy tańsza aniżeli lądowa (kolejowa). Połów roczny wielorybów w 1925 r. 15.000 sztuk, przeważnie około wybrzeży Anglii. Polska wydaje rocznie 35 milionów złotych na ryby zagraniczne, prócz śledzi. Twórczość państw morskich jest znacznie większa, aniżeli lądowych.

*Z radio-odczytu.*

Mowa. Właściwe słowo na właściwym miejscu — oto tajemnica dobrego stylu.

*Aforyzm.*

Myśli ludzkie porównać można do iskier: większość ich gaśnie w pomroce czasu, jednak czasem ta i owa wznieca pożary.

*Aforyzm*

Nadzieja. Wszystkie wielkie i zdrowe dusze są wesołe i pełne nadziei. Przykład ich zaszczepia się i rozszerza daleko, pocieszając i oświecając wszystkich, wchodzących w zakres ich wpływu.

*Samuel Smiles: „O charakterze“.*

Temu kto wszystko postradał, została jednak nadzieja.

*Tales mędrzec.*

Nadzieja jest pomocnicą biedaka i dlatego nazwano ją chlebem ubogich — jest podporą wielkich czynów i ich dźwignią.

Nadzieja to matka wszelkich wysiłków i przedsięwzięć, i każdy dar szlachetnego pochodzenia wlewany w nas bywa przez nigdy niespoczywające tchnienie nadziei.

*Samuel Smiles: „O charakterze“.*

Dla nędzarza jedynym lekarstwem jest nadzieja tylko.

*Szekspir.*

**Namiętność.** Człowiek namiętny nawet i dobre na złe tłumaczy, a złemu łatwo zawierza. Dobry, spokojny człowiek, wszystko na dobre obraca.

*Tomasz à Kempis: „O naśląd. Jezusa Chrystusa“.*

Niema człowieka, któryby nie miał w sobie czegoś brzydkiego, czegoś trącającego dzikim zwierzem.

Mało jest jednak takich, coby wiernie odpowiedzieli, jakim sposobem kielznąją swe dzikie zwierzę.

*Voltaire.*

Naród, tak jak jednostka, musi rozwijać się nawewnątrz, z własnych podstaw, a nie wchodzić na drogi obcego ducha zbiorowego, nie szukać szczęścia w przerabianiu się na inną modłę i zapieraniu się siebie.

*Maciej Wierzbński: „Dolar i spółka“.*

**Nauka.** Kto się ma za tak mądrego, że od innych niczego uczyć się nie potrzebuje, temu się nigdy nic wielkiego ani dobrego nie uda.

Trzeba więc duszę i serce mieć naocież rozwarte i nie wstydić się nauki, jaką możemy otrzymać od ludzi mądrzejszych i doświadczeńszych.

*Samuel Smiles: „O charakterze“.*

Pozorna nauka odwodzi od Boga, gruntowna do Niego prowadzi.

*Bacon.*

Nauka jest jak napój, który obudza coraz większe pragnienie i rodzi niepokój nienasycony.

Niema jej końca, więc kto raz wszedł do tego labiryntu, już po nim życie całe błądzić może, nie znajdując spoczynku.

*J. Ign. Kraszewski: „Infantka“.*

Nauka i wiedza są to pożyteczne rzeczy, lecz cóż znaczy najdoskonalsze narzędzie w ręku człowieka, który go użyć nie umie? Cóż znaczy złoto na bezludnej wyspie, gdzie nic za nie kupić nie można? Człowiek musi mieć pewną dozę sprytu, gdyż osobnik ociężałego umysłu nie osiągnie korzyści ani ze swej pracy, ani z najcenniejszych wiadomości. Sprytny rzecz najbłachsą zużytkować potrafi.

*D. R. Murray: „Drogi życia“.*

Ludzie narażają swoje życie, aby przysłużyć się nauce, a nauka ze swej strony przynosi im ratunek. Wielkie były wyczyny człowieka i maszyny. Latali dosłownie na wyścigi ze śmiercią. Technika odniosła zwycięstwo nad naturą, a człowiek, panujący nad techniką, odniósł zwycięstwo nad śmiercią.

*Berliner Lokalanzeiger: Art. po wyratowaniu czeluskinowców.*

Jest podobieństwo między kobietą karmiącą, która oddaje swe mleko, a nauczycielem, dającym myśl swoją. Nauczyciel bywa niekiedy więcej ojcem, niż sam ojciec, więcej karmicielką, więcej matką, niż sama matka. Takie to głębokie ojcostwo duchowe wiąże nieraz nauczyciela z jego wychawankiem.

Pięknie to wymodelować posąg i nadać mu życie, ale wymodelować inteligencję i przeniknąć ją prawdą, to jeszcze piękniejsze.

*W. Hugo: „Rok dziewięćdziesiąty trzeci“.*

Nawrócenie. Wielki mistrz Łoży Mas. w Anglii Lord of Ripon wezwany do udowodnienia w spo-

sób naukowy fałszywości katolicyzmu, studjując teologję katolicką, nawrócił się, wyznając : „Znalazłem prawdę, muszę pójść za nią. Dotąd przesładowałem kościół odtąd chcę mu służyć“.

Niewiele jest warte nawrócenie, gdy ku niemu wola grzeszącego sama się nie skłoni, co tylko skutkiem szczególnej łaski i usilnej pracy nad sobą lub powolnego wpływu otaczających być może. Gwałtu dusza nie cierpi, bo natura jej wszelką przemoc odtrąca, — jest to istota swobodna, której oddane panowanie nad sobą, całych przyszlých zasług jest nasieniem.

*J. I. Kraszewski: „Djabeł“*

Niebo. Do nieba patrzysz w górę, a nie spojrzysz  
[w siebie ;  
Nie znajdzie Boga, kto Go szuka tylko  
[w niebie.

*Mickiewicz.*

Niedola i cierpienia, to najlepsze probierze małżeństwa. Wyjawiają one istotę charakteru i częstokroć silne zakładają fundamenta, a nawet mogą się stać źródłem najczystszeo szczęścia. Nieprzerwane szczęście, tak dla męża, jak i żony, nie jest rzeczą dobrą.

*Samuel Smiles: „O charakterze“.*

Niedola — to kamień probierczy charakteru. Podobnie jak niektóre zioła należy zetrzeć, by uczuć najmilszy zapach, tak i niektóre organizacje potrzebują nieszczęść i cierpień, by okazać całą swą dobroć.

Niedola odsłania cnoty i ukryte piękności na światło dzienne wywodzi. Częstokroć ludzie, z pozoru bezużyteczni i bezmyślni, wśród trudnych i groźnych okoliczności, rozwinięli niezwykłą siłę charakteru.

Tam, gdzie wprzód widziano tylko słabość i samolubstwo, teraz ujrzano siłę i zaparcie się siebie.

*Tamże.*

Człowiek goni szczęście, a człowieka ściga niedola i zawsze go dopędzi. Wtedy zaczyna się drugi okres życia — borykanie z jędzą - niedolą.

*M. Rodziewiczówna: „Nieoswojone ptaki“.*

Niedowiarstwo. Nieokrzesany i niewykształcony umysł ludzki chwali się z niedowiarstwa swego, skoro czego pojąć nie może i odrzuca jako fałsz, to co przechodzi jego pojęcie. Skrajna głupota idzie zwykle w parze z bezgraniczną pychą.

*Św. Cyryl Aleks.*

Niegrzeczność. Człowiek niegrzeczny i niewzględny na innych, woli raczej poświęcić przyjaciela, niż swój żart.

*Samuel Smiles: „O charakterze“.*

Nienawiść plemienna. Nie armje nieprzyjacielskie, lecz rozkład siły wewnętrznej; wzrost nienawiści i potępienia innych narodowości, gubi i zmiata z powierzchni ziemi narody, kraje i państwa.

*Lew Tołstoj.*

Nędza to okrutna pani. Tysiące ludzi do śmierci zachowuje czyste czoło i sumienie jedynie dla tej przyczyny, że nigdy nie zaznali braku; tysiące ginie i upada, gdyż ich uczciwość nie miała dość trwałej, materialnej podstawy.

*D. R. Murray: „Drogi życia“.*

Niepodległość. Strażnikiem niepodległości jest każdy obywatel. Każda dusza musi być wa-

rownią i posterunkiem czynnym. Staje się tem przez kulturę ducha narodowego.

*Z. Wasilewski: Myśl Narodowa art. z dn. 1 IV 1928.*

**Niepomyślność.** Zwykle osobistości, które chybiły swego celu, trwalszy wywierają wpływ na swą generację niż ci, których życie było nieprzerwanym ciągiem pomyślności. Oddziaływanie ludzkie nie zależy wcale od udania się usiłowań.

*Samuel Smiles: „O charakterze“.*

**Nieśmiałość.** Ludzie nieśmiali i zaambarasowani siedzą jakby przykuci do podłogi wtedy, gdy wiedzą, że muszą cały pokój przejść. Rozmowę nawet lepiej prowadzą podówczas, gdy czują klamkę od drzwi pod ręką.

*Sir Henry Taylor.*

Są ludzie, którym drogę do życia utrudnia wrodzona nieśmiałość, małe pojęcie o swojej wartości, brak energii i siły woli.

*D. K. Murray: „Drogi życia“.*

Nieśmiałość jest tylko jedną z form próżności. Nieśmiały człowiek ciągle wyobraża sobie co ludzie o nim powiedzą i to go czyni właśnie nieśmiałym i zakłopotanym. Nieśmiałość jest bardzo przykrą, a często być może nawet przyczyną nieszczęścia. Gdybym ja miała tę wadę, starałabym się przedewszystkiem nie myśleć wcale o sobie,— o czemkolwiek, byle nie o sobie. I takbym w końcu zapomniała o własnej osobie, że stałabym się przez to zupełnie swobodną.

*D. K. Murray: „Drogi życia“.*

**Nieszczęście.** Podobnie jak w czasie zaćmienia słońca dostrzec można niekiedy komety, tak wśród nagłych nieszczęść powstają bohaterzy.



Genjusz więc niekiedy, podobny w tem do krzemienia o stal uderzonego, potrzebuje ostrego i nagłego wstrząśnięcia, by błysnąć boskimi iskrami.

Są także organizacje, które wpośród nieszczęść kwitną i dojrzewają, a w atmosferze spokoju i dobrobytu wegetują tylko i umierają.

*Samuel Smiles: „O charakterze“.*

Szczęście i pomyślność nie wystawiają ludzi na takie próby, ani nie wywołują tak na jaśnie wszystkiego dobrego, które w nich tkwi, jak nieszczęścia i przeciwności.

*Tamże.*

Nieszczęście nadaje charakterowi szczytową jego formę i tylko przez cierpienie osiąga on doskonałość.

Z największych nawet smutków cierpliwy i myślący umysł zdoła wytworzyć bogatą mądrość jakiejby mu pomyślność nigdy nie dała.

*Tamże.*

Pamiętaj, że nieszczęśliwe wypadki i smutek są szkołą cnoty. Bóg nie byłby tylu cierpień dopuścił i to zwykle na najcnotliwszych mężów,—gdyby nie chciał, żeby one były szkołą pociechy, cnoty i mądrości, kamieniem probierczym cierpliwości — pierścieniem w koronie chrześcijanina i bramą chwały.

*Jeremjasz Taylor: „Życie i śmierć święta“.*

Nędzarzem jest ten kto nie doznał żadnego nieszczęścia.

*Tamże.*

Nieszczęśliwym jest kto nad nieszczęściem zapanować nie umie. Nieszczęścia nietylko ludzi

jednoczyć powinny, ale i narody; pod ciosami powinny ustać waśnie i rekryminacje.

*Sztandar (czasop.)*

Nieszczęście pracuje bez wytchnienia, — a tylko niespodziane chwile odpoczynku z o wiemy szczęściem.

*Henryk Gralski.*

Nieszczęściu trzeba wpoprzek drogi stanąć.

*Ludwik Stasiak: „Srebrny ózwon“.*

Sen odbiega nieszczęśliwych, a marzenia ich — złudne obrazy pragnień lub obaw naszych, udrećzają ducha.

*Mikołaj Jósik: „Ostatni Batory“.*

Nieszczęście zbliża ludzi ku sobie.

*W. Jeziński: „Monte Carlo“.*

Nieuczciwość. Niepróżno ktoś wyrzekł, że źle nabyta własność nie trafi do rąk trzeciego dziedzica.

*Franciszek Wężyk: „Władysław Łokietek“.*

Nieufność. Obraża niebo podła i nieufna tłuszcza  
Co wzywa Boga, lecz się na Boga  
[nie spuszcza.

*Mickiewicz.*

Niewdzięczność. Dla serca szlachetnego nie ma nic boleśniejszego nad myśl okazania się niewdzięcznym względem tych, których szacunek najwyżej sobie ceni.

*W. Hauff: „Lichtenstein“.*

Niewiara. „Kto niszczy wiarę w sobie, niszczy samego siebie i podobnym się staje do człowieka, który się oślepia, aby mógł powiedzieć, że niema słońca“.

Chciałbym znaleźć człowieka trzeźwego, umiarkowanego, sprawiedliwego i czystego, któryby zaprzeczył istnienia Boga i nieśmiertelności duszy. Taki przynajmniej byłby bezstronnym, ale takiego człowieka niema.

*La Bruyère.*

Synu, zachowaj duszę swą zawsze w takim stanie, byś mógł sobie życzyć aby Bóg istniał, a nigdy nie będziesz wątpił o Jego istnieniu.

*Rousseau.*

Niewola. Jeśli ciągle na sobie brzemień nasze dźwigać będziemy, to ono nas wkrótce na ziemię powali...

*Samuel Smiles: „O charakterze“.*

Obejście nie jest rzeczą bezkorzystną, owszem jest ono owocem szlachetnej istoty i wysokiego ducha.

*Tennyson.*

Obejście się (maniera) to kardynalna, zewnętrzna ozdoba charakteru. Przyjemne obejście to złoty klucz, otwierający serca innych. Uczy ono nie tylko grzeczności i uprzejmości, ale obdaru rozsądkiem i mądrością, słowem można go uważać za najwyższy powab ludzkości.

*Samuel Smiles: „O charakterze“*

Obejście stanowi człowieka.

*Przysłowie.*

Obcowanie. Stosunki z innymi są także konieczne, bo budzą w nas samopoznanie.

*Samuel Smiles: „O charakterze“.*

Obłuda. Już dzieci same łatwo poznają zgodność lub niezgodność słów z czynami —

a nauki ojca, co innego robiącego, a co innego mówiącego, na nic się nie zdadzą.

*Tamże.*

Tylko p o d ł y człowiek odpłaca obłudą za serdeczne przyjęcie.

*Hr. A. K. Tolstoj: „Książę Srebrny“.*

**Obowiązek.** Obowiązek jest to dług, który każdy człowiek spłacić musi, jeśli nie chce w teraźniejszości stracić kredytu, a w przyszłości zostać bankrutem moralnym. Obowiązek to rewers, dający się spłacić jedynie przy pomocy mozołów i stanowczego korzystania z okoliczności życia. Ogarnia on całą istotność człowieka — poczyną się już na łonie rodziny, gdzie z jednej strony znajdujemy p o w i n n o ś ć, jaką dzieci są dłużne względem rodziców, z drugiej obowiązki, jakie rodzice winni wypełnić względem swych dzieci.

*Samul Smiles: „O charakterze“.*

Obowiązek to cement, utrzymujący w kupie całość społecznej budowy. Bez niego żadna potęga, żadna dobroć, rozum, prawda, szczęście, a nawet miłość nie jest trwałą — bez niego cały gmach egzystencji wali się w gruzy, i my wśród ruin siedząc, dumamy nad własną naszą zagładą.

*Jameson.*

Obowiązek — to dążność i cel życia i nie-ma większego szczęścia nad to, jakie wypływa z wypełnienia swych powinności. To jedno zadawała całkowicie i nie budzi żadnego żalu.

*Jerzy Herbert.*

To miej za z a s a d ę, że kogoś ustrzec od zmarnowania albo pomóc w potrzebie, to żadna

osobliwość przed Bogiem i sumieniem, to elementarny obowiązek, i jak ty kiedy go spełnisz, to ani z tego chluby nie szukaj, ani wdzięczności wyglądam. Oczekiwanie nagrody, zapłaty, pokazuje, jak ludzie wykoszlawili pojęcie obowiązku.

*M. Rodziewiczówna: „Rądział“.*

Wypełnienie swych obowiązków stanowi najwyższy ideał życia i charakteru.

*Samuel Smiles: „O charakterze“.*

Obrazy Bacciarellego mają ten urok, ten wdzięk przesadny i trochę manjerowany, tę wytworność, tę harmonję bez śmiałości w kolorycie i myśl, sentymentalizmem osłaniającą lubieżność, która panowała w ówczesnem społeczeństwie i była jego cechą. Brak im siły, brak barwy żywej, brak namiętniejszego ruchu. Znać, że to malowali ludzie, którym ręka, stargana rozpustą, drżała. Nie weźmiesz pewnie za bohaterów tych lalek i pamiątek ukoronowanych. Nawet gdy Bolesławów, gdy Batorych chce pojąć i wskrzesić pendzel artysty, daje im więcej elegancji niż siły, wdzięku, niż ognia, a że z niemi nie sympatyzuje, bo dlań heroizm barbarzyństwem trąci, woli Estherę i Ashaverusa, woli Salomona i Saby sceny mitologiczne, w którychby się pan i jego ulubieniec umieścić mogli, niżeli boje i walki, ofiary i męczeństwa.

*J. Ign. Kraszewski: „Djabeł“.*

Obserwacja, Umieć patrzeć i słuchać, to największa sztuka. Książki jej nie zastąpią. Książki to abecadło, a świat — otwarta księga prawdziwej mądrości. Trzeba się nauczyć abecadła, aby czytać w księdze, ale same litery mądrości nie stanowią.

*D. K. Murray: „Drogi życia“.*

**Odmowa.** Szybka i szczerą odmowa bywa czasem wielką przysługą. Niedotrzymana obietnica jest rodzajem kradzieży.

*Aforyzm.*

**Odrodzenie.** Niema win bez zmayı — niema upadków bez powstania. Z najgorszej nędzy może być odrodzenie.

*M. Rodziewiczówna: „Nieoswojone ptaki“*

**Odważa.** Chcąc płynąć przeciw wodzie, trzeba mieć siłę i odwagę, z wodą zaś każda zdechła ryba potrafi.

Silni to i odważni mężowie prowadzą świat, kierują nim i panują mu.

*Samuel Smiles: „O charakterze“.*

**Ojcostwo...** On, niestety, nie odczuwał w całej pełni rozkoszy ojcostwa. Kochał dzieci gdy już na świat przyszły, ale nie miał w sobie tego uczucia, które pragnie odrodzenia się w potomstwie i cieszy się niem gorąco.

*Adam Krechowiecki: „Stella“.*

**Opatrzność.** Ręka Boska najlepszą wytyka drogę ludziom.

*B. Prus: „Emancypantki“.*

Tyle jest na świecie dróg nadzwyczajnych, przez które Opatrzność wielkie swoje zamiary do skutku przywodzi, że pozorne a tysiączne nawet sprzeczności łatwo się pogodzić dadzą, — że same nawet niepodobieństwa przechodzą w snadne do pojęcia rachuby.

*Franciszek Wężyk: „Władysław Łokietek“.*

**Opieka.** Doktor leczy, ale czuwający nad chorym ocala go.

*W. Hugo: „Rok dziewięćdziesiąty trzeci“.*

**Opinia.** Każdy sam dla siebie wyrabia opinię i uznanie, lub wzbudza śmiech i pogardę.

*Helena Mniszek: „Gehenna“.*

Gdyby źli ludzie dobrze o pocziwych trzymali, byłoby to dla nich najdolegliwszem nie-szczęściem.

*Franciszek Wężyk: „Władysław Łokietek“.*

**Opis.** Kto chce opisywać czyjeś życie, wienien je takim malować, jakim ono było. Nie należy pomijać żadnych przymiotów, a nawet i występków danego człowieka, bo wszystko to najlepiej jego charakter cechuje.

*Johnson.*

**Oslabienie fiz. i moralne.** Pokolenia po pokoleniach rodzą się słabsze, dźwigając winę swoich i rodzicielskich wyłamywań się z porządku, wśród którego im żyć i pracować kazano.

(W XVII w, rano budzono się ze snu i wstawano, nie zasypiając godzin światła dziennego, przez naturę już przeznaczonych do ruchu życia wszelkich stworzeń. Przed północą kończyły się wszystkie, choćby najokazalsze uczyty i rzadko nawet, tylko w wyjątkowych okolicznościach, przeciągały się tak długo. Ludzie ówcześni byli więc silni, bo nie łamali praw n a t u r y, które się potem mszczą za gwałt, popełniony na sobie).

*Mikołaj Jósik: „Ostatni Batory“.*

**Ostrożność.** Gdzie trzeba działać ostrożnie i zręcznie, tam należy najmniej gadać. Jest to jedna z zasad, którym niejeden zawdzięcza swe powodzenie życiowe.

*Wołody Skiba: „Grześ“.*

**Oszczędność.** Najbogatszym z ludzi jest człowiek oszczędny, najuboższym skąpy.

*Chamfort.*

Człowiek, który oszczędza, jest dobroczyńcą społeczeństwa.

*Aforyzm.*

**Pamięć.** Wielcy i dobrzy ludzie nie umierają wcale na tym znikomym świecie. W księgi wcielone duchy ich żyją wśród nas. Książka to żyjący głos, to inteligencja, której dziś jeszcze słuchamy. Stąd też ciągle jesteśmy pod wpływem wielkich mężów przeszłości.

*Samuel Smiles: „O charakterze“*

**Patriotyzm.** Mamy dość zapału, dość okrzyków. Mamy pieśni i uroczystości patriotyczne. Brak nam atoli tego, żeby każdy na swem stanowisku wiernie swą powinność wypełniał i bezwarunkowo był posłuszny prawnej władzy.

*Wellington o portugalczykach.*

Biada, kto odda ojczyźnie pół duszy,  
A drugie tu pół dla szczęścia zachowa!

*J. Słowacki: „Beniowski“ Pieśń III.*

**Pesymizm.** Jeden z pisarzy powiedział, że usposobienie ciągle tylko o tym myślące, by w charakterach wielkich ludzi lub perjodów dziejowych plamy wynajdywać, jest usposobieniem ze wszęch miar godnym litości.

*Samuel Smiles: „O charakterze“*

Niespokojne, bojaźliwe i z niczego niezadowolone usposobienie, szukając trosk, jest fatalnem dla szczęścia i spokoju umysłowego.

*Tamże.*



Pytasz, gdzie szukać piekła, czyścica, nieba,  
Które wieszcz zaklął słowy genjalnemi?  
Wierz mi, iść po nie daleko nie trzeba!  
Piekło i czyściec odnajdziesz na ziemi,  
A niebo z własnej dobyć możesz duszy,  
Kiedy myśl Boża do głębi ją wzruszy.

*W Gomulicki.*

**Pieniądze.** Pieniądz naprawdę jest wielką potęgą tylko trzeba go umieć użyć.

*B. Prus: „Lalka“.*

Pieniędźmi się kupuje zwykle tylko nowych nieprzyjaciół.

*J. I. Kraszewski: „Krzyżacy“.*

**Pochlebstwo.** Gdzie popularność w ten sposób zyskują, że ludziom pochlebiają, prawdę przed nimi kryją, w słowie i piśmie zniżają się do najnikczemniejszego smaku, a nawet budzą nienawiść między klasami, to taka popularność w oczach wszystkich uczciwych ludzi godną jest pogardy.

*Samuel Smiles: „O charakterze“*

Nędzne są kraju takiego losy  
Gdzie rządców sławę i czyny  
Płochosć bez zasług wznosi w niebiosy,  
Zazdrość — potępia bez winy.

*Rajetan Koźmian.*

Popularność w swem najniższym i najpospolitszym znaczeniu nic nie jest warta. Wypełnij ze wszystkich swych sił powinności swoje i staraj się tylko o poklask własnego sumienia, a masz popularność w jej najwyższym i najlepszym znaczeniu.

*Sir John Paknigton.*

... Mówcy kłaniali się tłuszczy i niekiedy jej pochlebiali (w czasie rewolucji franc.), mówiąc do

tłumu: „Jesteś nieomylny, jesteś nieskazitelny, jesteś bez zarzutu, jesteś szczytny“. Lud jest trochę dzieckiem, lubi słodkie łakocie.

*W, Hugo: „Rok dziewięćdziesiąty trzeci“.*

Poeci dłużej żyją od bohaterów, bo oddychają powietrzem nieśmiertelności. Żyją oni najzupełniej w dziedzinie myśli i czynu.

Zmarli poeci żyją, oddychają i ruszają się w swych pismach — zdobywcy zaś świata są garścią popiołów w urnie.

Słowa, idee i uczucia tężeją z czasem w ciało — rzeczy zaś, ciała i czyny butwieją lub nikną, jak dźwięk w cieniach nocy.

Słowo — to jedyna rzecz, istniejąca wiecznie.

*Haslitt.*

Pojedynek. Honor znaczy tyle co cześć lub zaszczyt i był dawniej zaszczytem, należnym cności. „Honor virtutis praemium“. Jakież cnoty zaszczytem jest honor pojedynkowy? Można być sybarytą, leniwcem, pijakiem, egoistą do szpiku kości, nawet zbrodniarzem w zakresie obyczajów, a przytem tak zwanym „człowiekiem honorowym“. Takiego pana trzeba poważać dlatego, że nigdy nie dał sobie powiedzieć prawdy w oczy, że umie strzelać, kłuć lub rąbać, że nazywa się tak a tak i nosi modne ubranie. Taki pan nie posiada ani jednej zalety obywatela, ani żdźbła użyteczności, ani iskry cnoty, owszem, jest publicznem zgorszeniem, chwastem nie do usunięcia, bo... ma „honor“.

*Józef Weysenhoff: „Syn marnotrawny“.*

**P o k o r a.** Kiedy człowiek z powodu wad swoich upokarza się, wtedy łatwo sobie drugich

jedna, a zagniewanych na siebie prędko uspokaja. Nie rozumiej, żeś cokolwiek postąpił w dobrem, dopóki nie poczujesz, żeś niższy od wszystkich.

*Tomasz á Kempis: „O naśladow. Jezusa Chrysta”. ks. II. r. 2 w. 3.*

Nuta pokory działa zawsze na brutalnych głupców, jak czerwien na indyka.

*Charles Wesley Sanders: „Czarny gość”.*

Pokój. Jeśli ma być pokój, niech będzie nie malowany, lecz fundamentalny, bo w niepewnym prędkiej zginie my, ubezpieczywszy się, niżeli w wojnie.

*Jan Sobieski.*

Pokój społeczny jest następstwem działania dwóch czynników: prawa i moralności, z których jeden i drugi jest koniecznym... Prawo bez moralności jest bezsilne. Cóż pomoże wydawać zarządzenia bandzie opryszków? Bezsilną również jest moralność bez prawa, bez zarządzeń władzy, bez kierownictwa. Daje w rezultacie nastroje, lecz nie tworzy ustroju bezpieczeństwa, Pierwszym warunkiem uzdrowienia życia zbiorowego jest więc — szczęśliwe skojarzenie prawa z moralnością społeczeństwa. „*Quid leges sine moribus?*” — jak powiedział Cicero.—

*W. Z. Głosu Narodu z dnia 31 X. 1934 r.*

Polityka, Prawa polityczne są narzędziem do obrony i strzeżenia własnych interesów i ten kto nie dba o swoje prawa polityczne, podobny jest do tego, który idzie na polowanie, a strzelbę zostawia w domu.

*Aleksy Kurcjuusz: „O Brazylii”.*

Polska. Przed I. rozbiorem obszar Rzeczypospolitej Polskiej wynosił około miliona kilo-

metrów kwadratowych, Obecnie obszar Polski wynosi 380 tys. klm. kwadrat.

*Z radjo-odczytu.*

Pomyślność zbyt często trudniejszą jest do wytrzymania próbą, aniżeli ścigające swemi pociskami niedole.

*Franciszek Wężyk: „Władysław Łokietek“.*

**P o s t r a c h.** Ludów, zarówno jak i ptaków, straszylłem nie przyciągniesz. Nie trzeba czynić źle w celu czynienia dobrze. Nie obala się tronu po to, żeby postawić rusztowanie. Zwalczajmy zasady, nie ludzi; usuwajmy przywileje, nie głowy. Ludzie niemiłosierni źle służą ideom łagodnym.

*W. Hugo: „Rok dziewięćdziesiąty trzeci“.*

**P o ś w i ę c e n i e.** Piękne jest poświęcenie, wszelako rozumne być powinno i mieć cel przed sobą, inaczej szalonym będzie i szkodliwym.

*Adam Krechowiecki: „Tarlówna“.*

Poświęcaj się, ale poświęcaj się tylko dla dobrych, ażeby zaś dobrzy mieli z ciebie więcej, broń się przed złymi.

*B. Prus: „Emancypantki“.*

Półśrodki i półpragnienia świadczą, że pochodzą od półczłowieka.

*Aforyzm.*

Pismo św. jest to niby pergaminowy dokument z rozmaitymi przywilejami niezmiernej doniosłości, wystawiony dla ludzi przez samego Boga.

*Ks. Okoniewski: „Pismo św. w dziełach Skargi“.*

Trzeba się z głęboką i żywą wiarą zbliżyć do ksiąg św., by w nich znaleźć prawdę Bożą,

wiodącą do świętości; nie należy czytać lekko-  
myślnie, bez żadnej pomocy ze strony nauki Koś-  
cioła, boć Piśmo św. ma w sobie „kości, któremi  
prosty udławić się, i głębokość, w której hardy  
rozum utopić się może“.

*Piotr Skarga.*

**P r a c a.** Trzeba budzić poszanowanie dla  
pracy, która nie jest karą, ale najwyższą chwałą  
człowieka. Trzeba rzucić właściwe światło na  
próżniactwo — tę hańbę i chorobę klas zamoż-  
nych. Trzeba, aby inteligencja zmięszała się z kla-  
sami pracującymi.

*B. Prus: „Szkic programu“.*

Młodzi mówią z zadowoleniem o tem co ro-  
bią, starzy — o tem. co robili, a głupcy — o tem.  
co chcą zrobić.

*Moyeuz.*

Pokochaj trud swój, a do doskonałości go  
doprowadzisz. To jest rozwiązanie zagadki szczę-  
ścia.

*M. Rodziewiczówna: „Kądział“.*

Praca jest najwyższem dobrem i błogosła-  
wieństwem człowieka. Nie potrafię trawić życia  
w bezczynności i dlatego nigdy nie jestem  
nieszczęśliwą lub niezadowoloną, a gniewam się  
to chyba tylko wtedy, gdy mi przeszkadzają  
w pracy.

*J. Courths Mahler: „Tajemnica siostry Marleny“.*

Jak ptak stworzony do latania, tak każdy  
człowiek urodzony jest do pracy. Każdy człowiek  
musi służyć, czy to jest pan, czy sługa.

*Anzelm Kantuaryjski.*

Praca może być ciężarem i karą, ale jest  
ona zarazem zaszczytem i sławą. Nic bez niej

wykonać nie można — wszystko, co wielkie w ludzkości, powstaje przez pracę — cywilizacja nawet jest jej wytworem. Odsuńcie pracę, a rodzaj człowieczy dotknięty naraz zostanie śmiercią moralną.

*Samul Smiles: „O charakterze“.*

Obowiązkiem wszystkich klas i stanów społecznych jest praca. Prawdą jest, że są ludzie, umierający z nadmiaru pracy, ale daleko większa ilość umiera na samolubstwo, opuszczenie i lenistwo.

*Tamże.*

Nawet praca bez rezultatu jest lepszą od próżniactwa, już dla tego samego, że jest pracą, że podnosi nasze zdolności i przygotowuje do owocnego w przyszłości tworzenia.

Tylko szlachetna cierpliwość i szlachetna praca wytwarza arcydzieła genjuszu.

*Tamże.*

Ludzie czynni, praktyczni, tak dalece przyzwyczajają się do pracy, że próżniactwo jest dla nich czemś nieznośnem i jeżeli okoliczności odbiorą im ich powołanie, to szukają dla swej działalności innego schronienia.

*Tamże.*

Śpimy dobrze, jesteśmy szczęśliwi, jeśli dni nasze dobrze zużytkujemy.

*Walter-Scott.*

Należy się strzec zbytku pracy i zbytku pośpiechu, bo praca umysłowa jest nader wysiłającą pracą i może również osłabić i zniszczyć, jak rozpusta.

*Samuel Smiles: „O charakterze“.*

Każdy człowiek winien wziąć udział w ludzkiej warsztowni i obowiązkach ludzkich, od któ-

rych nikt uwolnić się nie może bez szkody dla siebie i społeczności, do której należy. Tylko ten, kto należy do powszedniego żywota świata, kto w jego zajęciach udział bierze, tylko ten może nabyć praktycznej wiedzy i mądrości.

*Tamże.*

Prawda nie schodzi na ziemię pod postacią systemu, lecz pod postacią światła.

*A. Mickiewicz.*

Lepiej jest, żebym ja cierpiał, mówiąc prawdę, aniżeli żeby prawda miała dla mnie cierpieć.

*John Pym.*

Kto kocha prawdę, ten nie może się obojętnie zachowywać wobec fałszu lub nieuczciwego postępowania. Jeśli gorąco wszystko odczuwa, to gorąco i z całego serca mówić będzie.

*Samuel Smiles: „O charakterze“*

Prawda jest istotnem wiązaniem gmachu społecznego — bez niej społeczność wpadłaby w anarchję i chaos. Rodziną nie można kłamstwem rządzić, a tem mniej narodem.

*Tamże.*

„Człowiek lubiący prawdę jest skromny i nie wystawia siebie ani czynów swoich na pokaz“.

„Kto oddala się od prawdy, ten nie wie, dokąd zająć może“.

Prawda wszystko zwycięża, a uzbrojony nią człowiek mocniejszy jest nad ogromne wojsk zastępy. Można wyroki prawdy na ogień skazać, ale gdy się raz w sercach ludzkich zajmie, żadna moc wytepić jej nie zdoła.

*Hugo Rollontay.*

**P r a w o.** Siła jest tyranem świata, prawo tylko władzą.

*Mirabeau.*

**P r ó b a.** Wtenczas powiesz, człowieku, żeś  
[godzien zbawienia,  
Jeśli zdołasz wnieść w piekło i nie  
[czuć płomienia.

*Mickiewicz.*

**Próżniactwo.** Próżniactwo a nie praca jest przekleństwem ludzkości. Próżniactwo trawi serca ludów i jednostek, niszczy je, jak rdza żelazo.

*Samuel Smiles: „O charakterze“*

Próżniactwo jest trucizną ciała i duszy, karmicielką zepsucia, matką wszelkich występków, jednym z siedmiu grzechów głównych, wezglowiem szatana, jego poduszką i pościelą.

*Burton.*

Jedyną specjalnością, która hańbi człowieka, jest próżniactwo.

*Bolesław Prus: „Kroniki“.*

**Przebaczenie.** Tylko ludzie silni umieją przebaczać.

*E. Orzeszkowa.*

Bóg wiele przebacza, ludzie prawie nigdy.

*J. Ign. Kraszewski: „Djabeł“.*

**Przeciwności.** Wszędzie, gdzie wielka jaka dusza wciela swe myśli, wszędzie tam znajduje się Golgota.

*Heine.*

Dobrze jest, że ludzie do działania pobudzeni są przeciwnościami, że wzrastają w ufność dla siebie, zamiast życie prześnić w bezużytecznej obojętności i lenistwie.



Gdyby nie było przeciwności, nie potrzebaby było wysileń — gdyby nie było nieszczęść, to nie zdołalibyśmy panować nad sobą, a cnoty nasze nie miałyby żadnej wartości — gdyby nie było cierpień i niedoli, to nie byłoby w nas ani cierpliwości, ani poddania się. Stąd więc trudności, nieszczęścia i cierpienia nie są złem, ale owszem, źródłem siły moralności i cnót.

*Samuel Smiles: „O charakterze“.*

Walka z przeciwnościami — to zasada moja!

*Burke.*

Niema niebezpieczniejszej rzeczy dla człowieka, dla ludzi nad pomyślność. W przeciwnościach potęgują się siły — uchodzą w szczęściu. Zawraca się głowa, przychodzi upojenie, mięknie serce, niknie energia, baczność się traci.

*J. I. Kraszewski: „Krzyżacy“.*

**Przekleństwo.** „Gdy ludzie zaczynają kłąć, to dowód, że tracą cierpliwość, a kiedy tracą cierpliwość, zaczynają tracić głowę“.

**Przekonania-zasady.** „Kto się nie odważa mieć własne przekonania, jest dzieckiem, a kto nie chce je mieć, ten jest leniwcem, kto zaś nie może — głupcem“.

Głębokie i wytrawne przekonanie większą ma wartość, niż gorący zapach.

*Wincenty Pol.*

**Przyjaciół.** Umiej być przyjacielem, a znajdziesz przyjaciela.

*Ign. Krasicki.*

Najprzykrzejsi nieprzyjaciele kobiet są: w młodości rozsądek, a zwierciadło na starość.

*St. Starzeński*

Przyjacielskość objawia się nie w podarunkach, ale w łagodności i szlachetności ducha.

*Samuel Smiles: „O charakterze“*

Tego kochaj i przyjacielem sobie zachowaj, który cię nie odstąpi, chociaż cię wszyscy odstąpią i który, gdy przyjdzie twój koniec, nie dopuści, ażebyś miał zginąć.

*Tomasz à Kempis: „O naśląd. Jezusa Chrystusa“.*

Na świecie są trzy rodzaje przyjaciół: przyjaciele, którzy was kochają, — przyjaciele, którym jesteście obojętni i przyjaciele, którzy was nienawidzą.

*Louis de Robert.*

Nie jest nigdy dobrym przyjacielem ten, kto jest dowcipny, gdyż pokusa zrobienia dowcipu jest zawsze silniejsza, niż wszystkie względy przyjaźni.

*Tamże.*

W szczęściu miałem tłum przyjaciół,  
Co mię wiecznie kochać mieli,  
Lecz gdy mię los z mańki zaciął,  
Wszystkich razem djabli wzięli!

*Ign. Choźzko: „Obrazy litewskie“  
(przycacza dawną piosenkę).*

**Przykład.** Dobry przykład więcej uczy niż najpiękniejsze słowa, a najpiękniejsze nauki wobec złego przykładu małą przynoszą korzyść. Za przykładem się idzie, a nie za słowami.

Dobry przykład matki w rodzinie jest ogromnego znaczenia, bo matka na czyny i popędy dziecka ma daleko większy wpływ niż ojciec, albowiem dom jest rolą, królestwem kobiety, władza zaś, jaką ma nad maleńkimi istotami, jest nieograniczoną. We wszystkim do niej się od-

wołują. Ona jest przykładem i wzorem, który ciągle mają przed oczami, a który mimowolnie obserwują i naśladowają.

X.

Człowiek pełen zapału i energii bezwiednie porywa innych za sobą. Przykład jest zaraźliwym i zmusza do naśladowania.

*Samuel Smiles: „O charakterze“.*

Jest jedna siła w społeczeństwie, która stoi wyżej od nauki i słów, a tą jest siła przykładu. *St. Szczepanowski: „Myśli o odrodzeniu narodów“.*

Rozmowa ze złemi osobami jest bardzo szkodliwą, bo jeśli nawet nie szkodzi bezpośrednio, zostawia jednak w duszy nasienie i ściga nas, gdyśmy się już z mówcą rozstali. Podobną jest ona do choroby, która później z pewnością wybuchnie.

*Seneka.*

### P r z y s ł o w i a.

Działaj, jakgdybyś wiecznie miał żyć, módl się jakgdyby twoje życie jutro skończyć się miało.  
*przysł. toskańskie.*

---

Usta błogosławionego złoty język mają.  
*prz. walijskie.*

---

Najlepszy człowiek czapkę na oczy nasunie, jeśli mu się jego błędy na czole wypisze.  
*prz. szkockich górali.*

---

Chleba dostanie, gdy mu zębów nie stanie.  
*prz. ludowe.*

---

Czterech żydów, worek pierza — jeszcze im się rozczapierza.  
*prz. ludowe.*

Kto opuszcza miejsce, ten je traci. (*franc.*)

Miłości i kaszlu ukryć niepodobna.

Łatwo jest zostać ojcem, ale być ojcem —  
oto sztuka! (*niemieckie*).

Co z serca nie idzie, nie trafia też do serca.  
(*niemieckie*).

Kto chce mieć spokojną głowę, bierze sobie  
tylko jedną żonę. (*arabskie*).

Dom z czterema żonami jest jak łódka  
wśród burzy. (*arabskie*).

Dziękuj za każdą radę, ale zważaj na rozum  
własny i na siły swoje. (*arabskie*).

Można wojować z całym światem — byle  
z Anglią być w zgodzie. (*hiszpańskie*).

Jeżeli pragniesz zaszkodzić swemu wrogowi,  
to módl się, żeby został kandydatem do parla-  
mentu. (*korsykańskie*).

Ten pan zdaniem mojem, co poprzestał na  
swojem.

Ten młody, kto zdrów, a ten szczęśliwy, kto  
spokojny.

Bądź prostym, ale nie bądź prostakiem.

Własna kasza lepsza niż cudzy ryż.

Prośba matki to rozkaz.

Stracona perła nie ma ceny — stracona żo-  
na nie ma wad. (*japońskie*).

Komu brak męstwa w sercu, ten serca nie zdobędzie.

---

Kto grosza nie szanuje, ten szeląga nie wart.

---

Nie zadawaj się z policją, nie łżyj matce, nie gadaj sekretów babie, nawet własnej. (*ludowe*).

---

Prawo ludzkie i sprawiedliwość niezawsze kroczą społem.

---

Romanus sedendo vincit — Rzymianin, siedząc zwycięża. (Słowa stosowane do tych, którzy bez mozołów i starań osiągają zamierzone cele i korzyści).

### Przysłowia żydowskie.

Kiedy ubogi je kurę, to albo on jest chory, albo kura była chora.

---

Na cudzej brodzie dobrze się uczyć strzyc.

---

Z cmentarza spowrotem nie niosą.

---

Pięć córek odbiera ochotę do śmiechu.

---

Małe dzieci nie dają spać, duże nie dają żyć.

---

Dobrze się trzeć o tłusty garnczek.

---

Kiedy nie jest tak jak chcemy, to chciejmy tak, jak jest.

---

Skoro się posyła głupca na targ, to się kupcy cieszą.

---

Potrzeba jeść, ale nie zreć.

---

Jeśli ktoś niema palców, nie może figi pokazać.

---

Rachunek jest w porządku, tylko pieniędzy brak.

Umrzeć nigdy nie jest za późno.

Każde miasto ma swojego warjata.

Kto czeka na buty teścia, musi długo boso chodzić.

Kozła strzeż się z przodu, konia z tyłu, a głupiego ze wszystkich stron.

Nikt nie wie czyje jutro.

Cały świat się kłopotczy; ta się kłopotczy, że jej perły są za rzadkie, inna, że jej perłowa kasa za rzadka.

Skoro nie możesz kąsać nie trzeba zębów ostrzyć.

Lepiej dziesięć razy ciężko chorować niż raz lekko umrzeć.

**Przyroda.** Wspaniała przyroda budzi zawsze w człowieku lepsze dążenia, poczucie wolności, śmielsze myśli.

*O. Szimaczek: „Obrazki z życia“.*

**Przyzwyczajenie.** Człowiek powinien tak urobić swe przyzwyczajenia, żeby mógł się spuścić na własną siłę i zależeć tylko od własnej odwagi w najgorszym nawet położeniu.

*Samuel Smiles: „O charakterze“.*

**Pycha.** Namiętności zaślepiają, pycha zaś i chęć władzy gubi nieraz szlachetne dusze.

*Mikołaj Jósik: „Ostatni Batory“.*

**Racjonalizm.** Stosowanie praw przyrody martwej do objawów życia stanowi treść racjonalizmu.

Dogmatyczne twierdzenie, że życie podlega li tylko tym samym prawom co przyroda martwa, jest materializmem. Materializm jest cechą umysłów płytkich i ciasnych, racjonalizm zaś może się łączyć z usposobieniem szerokim i wzniosłym.

*H. Szczepanowski: „Racjonalizm narodowy“.*

**Refleksje.** Zamiast w wesoły iść dom biesiadniczy  
Lepiej w dom wstąpić, gdzie zawodzą  
[płaczem,  
Bo tu się człowiek z własnym życiem  
[liczy  
I pozna, że jest na ziemi tułaczem.  
*Kornel Ujejski.*

**Religja.** Poznajcie nasamprzód religję katolicką, nim ją potępicie.

*Tertuljan.*

Najgorszą religją jest religja rozkoszy i wygod. Przeciwności, a nawet klęski, stokroć są lepszymi mistrzami.

*Samuel Smiles: „O charakterze“.*

Jeżeli nasze pokolenie posiada poczucie etyczne, to zawdzięczamy je tylko naszemu religijnemu wychowaniu. Matki i szkoła nauczyły nas etyki chrześcijańskiej i ta etyka została u nas, chociaż się jej wypieramy.

*Ernest Renan.*

Praktyka z różnych uczuć ludzkich tworzy uczucie religijne. To uczucie jest podstawą wiary. Ona skłania w następstwie rozum do przyjęcia dowodów istnienia Boga.

*Pascal.*

Religji czysto naturalnej niema, we wszystkich bowiem religjach przebijają prawdy objawione,

tylko zagłuszone następnie wybrykami rozbujałej fantazji, lub zeszpecone brudem namiętności. Na potwierdzenie tego pojęcia to powiedzieć można że prawodawcy i reformatorowie wszelkich czasów ogłaszali siebie zawsze za natchnionych, oświeconych wyższych „rozumem“.

*Feliksa Eger: „Religja w wiedzy“.*

Jakkolwiek ludy pogańskie nie miały jasnego pojęcia prawdy, miały jednak jej przeczucie, do niej dążyły, jej szukały, choć biedne pewności nie miały, że ją kiedyś zdobędą.

*Tamże.*

Kiedy się długo żyło z ludźmi pierwotnymi, dochodzi się do przekonania, iż poza tem, co się nazywa ich naturyzmem, animizmem, fetysyzmem, występuje wszędzie rzeczywiste i żywotne, chociaż często mniej lub więcej ukryte pojęcie jednego Boga, wyższego od ludzi, od przodków, od duchów i wszystkich sił przyrody,

*A. Le Roy: La Religion des Primitifs.*

Lud chiński w życiu prywatnem, przyjąwszy zasady moralne buddyźmu, zawsze się kłaniał i po dziś dzień się kłania „Czcigodnemu Panu nieba, Temu, co widzi i sądzi, co karze i nagradza, Bogu sumienia, zwanemu Lao - tien - ec“.

*L. Wieger: „La religions des Chinois“.*

Powszechność przekonań religijnych wskazuje niewątpliwie na wrodzony człowiekowi popęd do religijności.

*Ks. B. Wolnik: „Przegląd Powsz.“ luty 1913 r.*

Jak igła magnetyczna, wyprowadzona z równowagi waha się i chwieje, dopóki się jej nie ustawi w kierunku największego przyciągania magnetycz-



nego, tak i dusza ludzka, gdy nie jest skierowana w stronę, gdzie powinna znaleźć urzeczywistnienie pełne i prawdziwe swoich tęsknot i pragnień.

*Tamże.*

Religia państwowa w Rosji w początkach panowania Mikołaja I miała urzędową nazwę: „religia błahocestiwaja“, następnie „grecko - rosyjska“, a wreszcie „prawosławna“.

*Pamiętnik Ż. Szcz. Felińskiego arcb-pa warsz.*

...Wyszedłem z kultu nauki, scjentyzmu... Moi koledzy ze szkoły normalnej patrząc na to, mówili, że nie mam duszy. Była to przesada... Prawdą jest jednak, że wierzyłem w „religię wiedzy“ z całą mocą neofity... Ubóstwiałem wiedzę i z tem ubóstwieniem wiedzy rozpocząłem moją drogę pracy umysłowej, jakgdyby istniała jedyna wiedza, jakgdyby nie było różnych jej rodzajów... Z czasem dopiero odnajdywałem metafizykę... skończyłem przez odkrycie istnienia duszy.

*Le Vie Catholique: Wywiad ks. E. Magnin z filozofem Bergsonem.*

Wiktor Hugo (niezbyt przyjaźnie do katolicyzmu usposobiony) dlatego zwalczał w połowie XIX w. pomysł zastąpienia religii w szkole wykładem „moralności świeckiej“, że — jak mówił — tylko religia rozwiązuje „najbardziej dręczącą zagadkę“ ludzkości, mianowicie — zagadnienie życia za grobem.

*Ks. Piwowarczyk: „Głos Narodu“ z 1933 r. Nr. 28.*

Jestem przekonany, że dla uczciwego wychowania młodzieży konieczną jest nauka, oparta o metafizykę; jestem też bezwarunkowym zwolennikiem obowiązkowego nauczania religii we wszystkich szkołach... Ufam, że wysunięty przez ministra

projekt laicyzacji szkół nie będzie wprowadzony w życie, ponieważ nie odpowiada przekonaniom większości obywateli naszej republiki, krórej zamiast pożytku przyniosłby tylko szkodę.

*Prorektor uniw. w Pradze prof. dr. Fr. Maresz (1933)*

### Rozum i wiara.

Rozumie ludzki! Tyś mały przed Panem,  
Tyś kroplą w Jego wszechmogącej dłoni,  
Świat cię niezmiernym zowie oceanem  
I chce ku niebu na twej wzlecieć toni.

Zdajesz się chwytać brzegów widnokręga;  
Daremnie z żaglem nawa leci chyża,  
Opływa ziemię, niebios nie dosięga:  
Twa fala nigdy ku niebu nie zbliża.

Wzdymasz się, płaszczysz, czernisz się i błys-  
[kasz.

Otchłanie ryjesz i w górę się ciskasz,  
Powietrze ciemnisz chmuram! mokremi  
I spadasz z gradem. Tyś zawsze na ziemi.

A promień wiary, którą niebo wznieca,  
Topi twe krople, zapala twe gromy  
I twe pogodne zwierciadła oświeca;  
Ach, ty bez wiary — byłbyś niewidomy!

*A. Mickiewicz.*

Rozpacz. W rozpaczy kobiety jest jakaś słabość, która przeraża.

*W. Hugo: „Rok dziewięćdziesiąty trzeci“.*

Nie trzeba nad swoją dolą nigdy rozpaczać—  
ale spojrzeć wokoło. Zobaczy się zawsze gorsze nieszczęścia, i w porównaniu człowiek moc czerpie i, zamiast bluźnić, Bogu podziękuje.

*M. Rodziewiczówna: „Nieswojone ptaki“.*

Rozpacz do niczego nie doprowadza, i owszem spacza tylko człowieka, czyniąc go do wszelkiego czynu niezdolnym. Można co robić, to róbmy, a nie, to się módlmy, by Bóg w łasce swej za nas uczynił. Ufajmy Mu, jak ojcu, drogi Opatrzności niezbadane.

*J. Ign. Kraszewski: „Djabeł“.*

**Rozrywka.** Najlepszą rozrywką jest rozrywka umysłowa.

*Samuel Smiles: „O charakterze“*

**Rozsądek.** Mów rozsądnie, albo milcz rozumnie.

*Jerzy Herbert.*

**Rozum.** Raczej widzowie pracy naukowej, niżeli sami pracownicy, żywią przesadną wiarę w potęgę rozumu i w jego zdobycze.

*Spencer:*

Człowiek tylko ściśle uczony widzi istotnie, że poznanie bezwzględne jest niemożliwym, on jeden wie, że na dnie każdej rzeczy spoczywa niezgłębiona tajemniczość.

*Tamże.*

Głupi, kto marzy, że rozum nasz może  
Przebiegać ową przestrzeń nieskończoną  
Co trzy osoby łączy w jednej treści.

*Dante: „Purg.“ (III. 34.)*

**Rozwaga.** Ile razy człowiek zbłądzi lub zgrzeszy uczuciem niepohamowanym, to nie dlatego, że za silnie czuł, lecz, że za mało rozważał. Wina leży nie w nadmiarze uczuć, lecz w niedośćateczności rozwagi.

Te same prawidła stosują się do zbiorowego człowieka — do narodu. W głębi każdego

narodu drzemią instynkty samorodne i nieokiełznane, które stanowią istotę jego życia, treść jego wiekowej pracy. Jednym z najsilniejszych instynktów jest pogarda śmierci i instynkt walki w imię łączności i godności narodowej. To byłaby podła zgraja niewolników, nie naród, w którejby okrzyk bojowy w takiej sprawie nie znalazł oddźwięku, któraby pozostała nieczułą na hasło: „krew się leje“ i „naszych biją“.

*St. Szczepanowski: „Racjonalizm narodowy“*

Rozwody. Lepiej poznamy wielkość klęsk, jakie wytwarza rozwód, jeśli zważymy, że skoro raz łatwość rozwodów zostanie dozwoloną, żaden najsilniejszy hamulec nie potrafi jej utrzymać w granicach, jakie rozwodowi z góry nakreślono. Siła przykładów jest wielką, większą jeszcze siła namiętności. Stanie się więc podobnie jak z chorobą, jaką zaraza rozszerza, lub jak z masą wód, które rozerwały tamy i rozlewają się wszędzie: szal rozwodowy będzie się potęgował z dnia na dzień.

*Leon XIII.*

Barbarzyńcy zwyciężyli Rzymian, których rozwód zniszczył. Kto chce mieć najświeższy dowód na następstwa rozwodów, niech weźmie do ręki statystykę rozwodów, występków i depopulacji w dzisiejszej Francji.

*Ks. St. Adamski: „Wobec ruchu rozwodowego“,*

Samolubstwo. Wszystko wybaczę, prócz samolubstwa.

*Perthes.*

Brak poszanowania uczuć w swych współbliźnich powstaje zwykle z samolubstwa i prowadzi zawsze do surowości i odpychających manier.

*Samuel Smiles: „O charakterze“.*

**Samopoznanie.** Jest to niezaprzeczoną prawdą, że ten, kto zna swe zdolności, nigdy na dudka się nie wystrychnie, jak to bywa z tymi, co siebie nie znają.

*Swift.*

Dla tych wszystkich, którzy chcą być czemś w świecie lub coś zrobić, koniecznym jest pewien stopień samopoznania — które jest także pierwszym warunkiem samoistnych osobistych przekonań.

*Samuel Smiles „O charakterze“.*

**Samotność.** Kto znajduje rozkosz w samotności, ten co najwyżej zadość czyni swemu egoizmowi. Odosobnienie może wyrażać pogardę dla bliźnich, chociaż zwykle mówi ono o lenistwie, próżniactwie lub samolubstwie.

*Tamże.*

W samotności żądza wydoskonalenia duchowego znajduje doskonały pokarm dla siebie. Dusza przestaje tylko z sobą — energia jej natęża się niezmiernie. Zależy to nakoniec od temperamentu, wykształcenia i charakteru, czy człowiek jaki korzysta z samotności — ale dla wielkich ludzi samotność jest źródłem potęgi — z czystego serca robi ona jeszcze czystsze, — dla małych dusz służy ona na to tylko, by serce ciasne jeszcze bardziej zacieśnić. Bo dla wielkich dusz samotność jest pokarmem — dla małych torturą.

*Tamże.*

Bywają godziny, gdy człowiek jest spragniony samotności i musi mieć własny kącik.

*J. Courths-Mahler: „Tajemnica siostry Marleny“.*

Tylko człowiek wytrawny, który dobrze pracował nad sobą, obcować dłużej sam na sam ze swoim „ja“ potrafi.

Samotność bywa wielką podniecią do dobrego, ale też i wielkiem niebezpieczeństwem.

Samotność, powiedział któryś z chrześcijańskich pisarzy, dobra jest tylko z Bogiem, bez Niego szatani ją zaludniają.

*J. I. Kraszewski : „Djabeł“*

**Sekret.** Serca z sekretem, schowanym na dnie, zdarzają się częściej w powieściach. niż w życiu.

*Louis de Robert.*

**Siła,** gdy chce być bezwzględna, staje się dla rządzącego narzędziem czynu tak szkodliwym, jak słabość miękka, która się wszystkiemu poddaje.

*Mikołaj Jósik : „Ostatni Batory“.*

„Skąpstwo wysusza serce, a marnotrawstwo rozpuszcza je“.

**Skromność.** Chcecie, by o was dobrze mniemano ? To sami o sobie dobrze nie mówcie.

*Pascal.*

Nigdy się o sobie nie mówi bez straty : do własnych przygan dołożą, w pochwały nie uwierzą.

*Montaique.*

Skromność i poczciwość nie zawsze bywają pokrywką słabości, a jeżeli skromność i poczciwość opierają się na odważnem sercu, to zawsze towarzyszą prawdziwemu heroizmowi. W szrankach domowego pożycia małe jest dla heroizmu pole, dlatego, że odwaga nie ma sposobności próbowania się ; lecz na polu obszerniejszem wy-

stępuje ona w całej świetności, przed którą nikną i bledną furfanterja i szarlatanizm, występujące bardzo często w osłonkach odwagi.

*T. T. Jez. (Z. Miłkowski) „Szandor Kowacz“.*

**Słaby charakter.** Większa część nieszczęścia zarazem i występków na świecie, powstaje wskutek słabości i niezdecydowania, czyli innemi słowy, spowodu braku odwagi.

*Samuel Smiles: „O charakterze“.*

Słaby i nienormalny człowiek staje się ofiarą każdej pokusy — niezdolny jest do powiedzenia „nie“ i ulega.

*Tamże.*

**Sława.** Brzask wschodzącej zorzy nie jest tak ponętnym dla oka, jak pierwszy promień sławy dla duszy ludzkiej.

*Aforyzm.*

Słuszność jako derka na żupnych parobkach, co na dole przy koniach nocują. Każdy ją przeciąga na swoją stronę.

*L. Stasiak: „Srebrny dzwon“.*

Służalstwo do tego stopnia upadła człowieka, że w końcu jest on w stanie je polubić.

*Aforyzm.*

**Smakosz.** Przeważnie smakosz jest jednocześnie poczciwcem. Natomiast człowiek zbyt wstrzemięźliwy, zbyt ostrożny w doborze pokarmów — miewa naturę porywczą, a nieraz poprostu złą.

*James Oliver Curwood: „Dziewczyna z poza szlaku“.*

**Śmierć.** Dobra śmierć jest daleko lepszą i korzystniejszą niż złe życie.

*John Eliot.*

Obawa śmierci tak skandaliczna, a tak pospolita wśród obecnego pokolenia, jest chorobą, wynikającą z zaniedbania higieny ducha.

*B. Prus: „Emancypantki“.*

Wobec faktu śmierci — całe życie skraca się w jedną chwilkę bolesną, choćby było najdłuższem i najbogatszem w doświadczenie.

*B. Prus: „Faraon“.*

— Gdyby nie ów egoizm, który przedewszystkiem własną utratę i własne opuszczenie ma na myśli — ludzie wierzący w zagrobowe życie i w zagrobowe szczęście, nie żałowaliby umarłych,

*H. Sienkiewicz: „Rodzina Połanieckich“.*

Tajemnica, pokrywająca ostatnią chwilę człowieka, jest najwyższem dobrodziejstwem, jakiego Bóg nam udzielił.

*Al. Dumas.*

Śmierć, jak dobry chirurg, ma pełną szafkę narzędzi dla dokonania swojej niezawodnej operacji.

*Wanda Miłaszewska: „Cmentarz i sąd“.*

Śmierć jednych wyswabadza z niewoli drugich.

*W. Hugo: „Rok dziewięćdziesiąty trzeci“.*

Umrzeć, gdy życie nie jest łatwe, to nie żadna wzniosłość, jest to tylko podłe usprawiedliwienie samobójstwa.

*Ouida: „Rsiężna Lira“.*

Można przestać umarłych opłakiwać — opłakiwanie zresztą nie zależy od woli naszej — ale zapomnieć nie wolno!

*Berta Suttner: „Precz z orężem“.*



Smutek jawi się czasem jako ukryte szczęście. Nie lękaj się ciemności, bo w nich może się kryć źródła wody życia.

*Mędrzec perski.*

Smutek otuchę odbiera i działa na ducha. usypiająco, odurzająco, ubezwładniająco i sprawia, że praca nam z rąk wypada.

*Św. Franciszek Salezy.*

Nie podawaj w smutek serca twego, ani samego siebie trap myślą swą, bo wielu ludzi smutek pobił, a nie masz w nim pożytku.

*Pismo Św.*

Różne są losy ludzkie, lecz smutek wszędzie jednaki.

*Kenzyro Tukotomi: „Nami-Ko“.*

Spokój. Naprzód sam siebie zachowaj w po-koju, a wtedy będziesz mógł drugich uspokajać.

*Tamasz á Kempis: „O naśladow. Chryst“.*

Spółeczna praca. W pracy społecznej potrzeba być artystą i jak rzeźbiarz lepić albo wy-ciosywać z ludzkich gromad — posągi...

*B. Prus: „Emancypantki“.*

Tylko te społeczeństwa są zdrowe, w których żadna klasa nie jest zaniedbana i żadna nie roz-wija się kosztem innej.

*B. Prus: „Szkic programu“.*

Stanowczość. Kto chce dokonać szlachet-nego dzieła, dopóty nie spoczywa, dopóki tego nie zrobi, choćby mu się serce krwawiło, choćby go niejednym ciężkim ciosem spotkał; godzina przyjdzie taka, w której pokonywa wszystko — osiąga cel i nagrodę.

*E. Mackay.*

Stanowisko. Niema marnych stanowisk, są tylko marni ludzie.

*M. Rodziewiczówna.*

**Stanisław August.** Na tronie pobożnych królów i bohaterów siedzi oto ostatni pomazaniec — na szyderstwo dany, który płakać umie i śmiać się, jak mu każą... a ofiarnikiem być nie zdoła.

*Bolesławita: „Tułacze“.*

**Sumienie.** „Głos sumienia stanowi o wypełnianiu obowiązków — i bez jego regulującego i kielżającego wpływu, umysł nawet najświetlejszy i najsilniejszy stałby się zwyczajnem ogniskiem błędnem, co na bezdroża wiedzie.

Sumienie atoli, choćby nie wiem jak głośno wołało, nic nie wskóra bez energicznej woli“.

Miej dobre sumienie, a Bóg będzie obrońcą twoim. A kogo Bóg wspierać zechce, temu złość ludzka zaszkodzić nie zdoła. On zna najlepiej czas i sposób wyzwolenia twego i dlatego powinieneś zupełnie zdać się na Boga.

*Tom. á Kempis: „O naśladow. Chr“.*

Świat jest listem od Boga do ludzi pisany.

*Plato,*

Dla każdego z nas świat tem jest, czem go sami zrobimy. Prawdziwymi jego władcami są weseli, bo świat do tych należy, którzy nim się cieszą.

*Samuel Smiles: „O charakterze“*

Świat naprzód daje kielich słodczy, później nic nie ma, prócz czary gorczy.

*Pewien autor.*

Ile razy poszedłem między ludzi, mniejszym wróciłem człowiekiem.

*Seneka.*

Świat. Przestronno ci w kolebce, gdyś jest [jeszcze dziecię,

Zostań mężem, a szczupło ci będzie na świecie.

*Bruno Kiciński — wyj. z Schillera.*

**Świętość.** Człowiek święty jest równie jak  
[Stwórca bogaty,  
Bo Stwórca z nim podziela wszystkie swoje  
[światy.

*A. Mickiewicz.*

Wielki świat to nie ludzie, lecz ich wytwory: cywilizacja, kultura w znaczeniu społecznym, nie tylko osobistym, wynalazki, ułatwiające życie, słowem wydobywanie z globu ziemi jego esencji, z przyrody pięknej wszystkich jej skarbów, wyzyskanie każdej góry, skały, każdego atomu w naturze, na swoją korzyść.

...I wśród ludzi to samo się dzieje. Ludzie pierwotni, małych potrzeb, niecywilizowani, bezkulturalni, to świat mały. Ci zaś ogładzeni, z partyną najwyższej kultury, z piętnem cywilizacji i rasy, którą wszak wytwarza wiekowa przynależność do kultury — to wielki świat.

*Helena Mniszek: „Gehenna“.*

**Szacunek.** Kto chce by jego szanowano, ten powinien szanować innych. Człowiek taki będzie miał przynależny wzgląd na czyjeś przekonania i poglądy, choćby się nawet z jego własnymi różniły.

*Samul Smiles: „O charakterze“.*

Powazania przed światem może człek się dobić, na szacunek przed sobą musi sam zarobić.

*Aforyzm.*

Każdy sam sobie może wywalczyć szacunek i powagę. Tego nikt nie może nakazać.

*M. Rodziewiczówna: „Rądział“.*

**Szczerłość.** Biedna szczerłość! Nigdy dogodzić nie może. Jeżeli jest przyjemną, to poma-

wianą bywa o pochlebstwo; jeżeli nie odpowiada naszym gustom, to zowią ją chętną do robienia zarzutów.

*Ouida: „Księżna Lira“.*

Bądź szczerym względem samego siebie, a nie będziesz nigdy fałszywym względem drugich.

*W. Szekspir.*

Szczęście. Szczęście leży w sobie samym, w istotnej wolności, w braku lub zwyciężeniu wszelkiej nieszlachetnej bojaźni, w doskonałej władzy nad sobą, we własnym zadowoleniu i spokoju, nakoniec w spokojnym znoszeniu ubóstwa, wygnania, choroby i śmierci.

*Epiktet.*

Podobnie jak ty, im więcej wypełniam swe powinności, tem jestem szczęśliwszy. Jest to największe i najbardziej rzeczywiste szczęście. Jeden jest tylko na świecie przedmiot godny naszych wysileń, t. j. szczęście ludzkości.

*Tocqueville do swego przyjaciela Kergolay.*

Szukając szczęścia dla drugich, znajdujemy własne.

*Platon.*

Ziemia nie jest krainą szczęścia, o tem dziś wiem, ale krainą pracy, gdzie każda radość winna nas do nowych zaprawić wysiłków.

*Fichte.*

Za wiele szczęścia nawet w prywatnym życiu przynosi ludziom szkodę i kończy się zwykle cierpieniem, albo też musi bezustannie walczyć z zazdrością, oszczerstwem i złością innych.

*Sir Humphry Dawy.*

Jęki i skargi żadnego nie przynoszą pożytku tyko wesołe i stanowcze działanie po właściwej drodze sprowadza szczęście.

*Samuel Smiles: „O charakterze“.*

Na tym świecie nie należy nawet myśleć o doskonałym szczęściu.

*Tamże.*

Nie może mieć szczęścia ten, kto go innym nie daje.

*Helena Mniszek: „Gehenna“.*

Nie każda cisza bywa pogodą i nie każdy spokój szczęściem.

*M, Rodziewiczówna: „Nieoswojone ptaki“.*

Shczęście śliską chodzi koleją. Ci, których z całą okazałością swych darów nawiedza, zbyt są bliskimi tem dolegliwszej niedoli.

*Franciszek Wężyk: „Władysław Łokietek“.*

**Szkoła bezreligijna.** Hołdujemy prawdziwemu obłąkaniu, szukając środków zdobywania pieniędzy, a przecież powinniśmy robić wszystko, by zdobywać tę wiedzę, która wiąże nas z wiecznością. Cała nasza wiedza, wszystkie nasze sztuki nie będą oznaczały dla naszego kraju prawdziwego postępu i nie będą mogły dać nam tej kultury moralnej, która jedynie posiada trwałość, jeżeli nie zrozumiemy, że ta kultura nie może być niczem innym, jak tyko widocznym wyrazem wewnętrznej rzeczywistości. Jeżeli nasze zakłady wychowawcze nie będą równocześnie prawdziwymi Domami Bożymi, w których młodzież będzie się uczyła czci dla prawdy, to sprawią nam one tylko ogromne rozczarowanie. Wiadomości, które będą tam wykładane, zwiększą tylko zdolność czy-

nienia zła. Zarówno w wychowaniu jak i w życiu chodzi o to, by więcej czynić niż tylko gromadzić wiadomości, robić majątek i dążyć do poważnego i wpływowego stanowiska.

*Prezyd. St. Zjedn. Am. Póln. Coolidge na zebraniu w 1928 r.*

**Tajemnica.** Kto nie potrafi ukryć w tajemnicy swych zamiarów, ten nigdy nic znacznego nie dokona.

*Carlyle.*

**Tajemnica** jest jako błąd niewieści. Do czasu go ukrywać. Czy człowiek chce, czy nie chce, wejdzie przed ludzkie oczy.

*Łudwik Stasiak: „Srebrny dzwon“.*

**Taktowne postępowanie.** W ciągu życia przyszedłem do tego przekonania, że na słowa, w których jaka szpilka tkwi, należy być nieco głuchym, jeżeli jednak brzmi w nich przyjazne uczucie, należy je szybko pojmować.

*Faraday.*

**Teoria.** Najpiękniejsza teoria zmienia się w rękę ludzką w karykaturę.

*Jeske-Choiński.*

**Talent** jest darem widzenia rzeczy głębiej i jaśniej, niż inni ludzie.

*Ouida: „Księżna Lira“.*

**Tolerancja.** Niema prawdziwej oświaty bez tolerancji i poszanowania cudzych przekonań.

*Sztandar.*

**Troska** jest życiem i życie troską, a brak trosk jest śmiercią.

*A. Bennet: „Pan Prohack“.*

Troska morduje człowieka narówni z kulą w sercu i ospą.

*James Oliver Curwood:*

„*Dziewczyna z poza szlaku*“.

Ubóstwo, jeśli go kto godnie znosić nie potrafi, zamiast uszlachetniać, upadla człowieka.

*Henryk Rabusson.*

Uczciwość. Uczciwy i dzielny mąż nie waha się ani chwili, gdy mu przychodzi wybierać między hańbą a śmiercią.

*Samuel Smiles: „O charakterze”.*

Uczucie cenne jest, gdy niem kieruje zasada—puszczone samopas, sprawia spustoszenia.

*Autor kilku myśli o pesymizmie.*

Uczynność. Jak człowiek majątny ma obowiązek służyć sprawie publicznej swoim majątkiem, — jak kompromituje samą zasadę własności, gdy tego nie robi, tak samo człowiek wykształcony ma obowiązek służyć wykształceniem nie tylko w pracy swej zawodowej, którą zarabia na utrzymanie, ale powinien pracować dla dobra społeczeństwa, aby je popchnąć naprzód na drodze postępu. Ten, kto się uchyla od tych obowiązków, łączących się nierozzerwalnie z majątkiem materialnym i duchowym, ten wpływa na społeczeństwo, ale ujemnie, bo jest jedna siła w społeczeństwie, która stoi wyżej od nauki i słów, a tą jest siła przykładu.

Każdy czyn rodzi przez naśladownictwo czyn podobny; kto uchyla się od wykonywania obowiązków społecznych, wynikających czy to z majątku, czy z wykształcenia, ten daje przykład wstrętnego sobkostwa, niedbalstwa o potrzeby

społeczne i dowodzi, że jest głuchym na głos sumienia, domagający się odrodzenia narodu i odbudowania straconej Ojczyzny.

*St. Szczepanowski: „Myśli o odrodzeniu narodów.“*

Upadek. Niema upadku, z któregoby nie podniosła skrucha, żal, pokuta, łzy i modlitwa.

*J. I. Kraszewski: „Djabek“*

Kto urąga upadłym, ten sam upadku bliski.

*Tamże.*

Mniemanie, że udanie się czegoś zachęca ludzi, jest wielkim błędem — częściej skutek taki wywiera upadek. Najlepsze doświadczenia swoje ludzie zyskali przez upadki, jakich doznali w stosunkach z innymi przy przeprowadzeniu czegoś. Tego rodzaju upadki zachęcają każdego rozsądnego człowieka do lepszego postępowania, do większego taktu i panowania nad sobą, ażeby w przyszłości być szczęśliwym.

Kto jest silny w sobie, to każde potknięcie się posłuży tylko do wzmożenia w nim odwagi i do nowych wysiłków.

*Samuel Smiles: „O charakterze“*

Życie niektórych wielkich ludzi jest łańcuchem przeciwności i pozornych upadków. Dante najlepsze swe dzieło napisał w nędzy i na wygnaniu.

*Tamże.*

Upadek Polski. Wieki was powaliły, — lata mogą postawić. Lata, lecz nie dzień,

*Napoleon do Wybickiego.*

...Było tak dotąd, iż każdy upadek i klęska podnosiły nas moralnie, i bieda będzie, kiedy



inaczej się stanie. Okrutny ucisk obudził z obojętnego letargu, rośli ludzie i charaktery, gorzała we wszystkich żądza podźwignięcia się z upadku i upokorzenia. Lepsza też przyszłość zdawała się zwiastować wszędzie, a serca poczciwe nad przygotowaniem jej pracowały.

*B. Bolesławita: „Tułaczka“.*

Upór jest najtańszym surogatem charakteru.

*Goetel.*

Uprzejmość. Uprzejmy i sercowy człowiek czyni ze wszystkich go otaczających, ludzi nieuprzedzonych. Rozgrzewa i podnosi on ich swoją obecnością i wszystkie serca podbija. Stąd też maniera w swej najwyższej formie, podobnie jak charakter, staje się istną dźwignią postępu.

*Samuel Smiles: „O charakterze“.*

Na to by być uprzejmym i grzecznym, nie trzeba mieć kieszeni obładowanej pieniędzmi.

*Tamże.*

Ukształcenie. Ludzie ukształceni i doświadczeni są zawsze najwyrozumialszy i najcierpliwsi, gdy tymczasem osoby ciemne i samolubne nie tylko wybaczyc, ale nawet nic uwzględnić nie potrafią.

*Tamże.*

Wady narodowe. Będzie wam złość wasza jako mur porysowany wysoki, który, gdy się nie spodziejecie, upadnie.

*Skarga-kazanie.*

Walka z sobą. Przemóc samego siebie, wyćwiczyć duszę w cierpliwości, być w ciągłej walce ze złem, to trudniej, niż rzucić się przed paszczę armaty.

*Ouida: „Księżniczka Lira“.*

**W a ś n i e.** Chcąc pogodzić zwaśnionych,  
zawsze poparzysz sobie palce.

*Bismarck.*

**Wiara.** Jeden promień wiary więcej stano-  
wi, niż całe fajerwerki rozumu ludzkiego.

*Bourget: „Cosmopolis“.*

Myślę, że zbrodnią jest wydzierać ludziom  
najcenniejszy skarb życia — wiarę religijną.

*Spencer w swym testamencie.*

Wiara w duszy żyć nie może, jeśli jej życia  
w sposób odpowiedni nie podtrzymujemy.

*Pewien autor.*

Należy zawsze w coś dobrego, w coś wznios-  
łego i szlachetnego wierzyć, choćby to wszystko  
było niewykonalnem.

*Samuel Smiles: „O charakterze“.*

Kiedy widzicie, że rozum czyni tak wielkie  
postępy, lecz dopiero od chwili przepowiadania  
Ewangelji, uważajcież wiarę jako sprzymierzeńca,  
który wam daje wsparcie, nie zaś jako wroga,  
z którym trzeba walczyć. Miejcie odwagę ją mi-  
łować i nie lękajcie się jej.

*Wolter.*

Jak słońce ożywia i upiększa całą naturę,  
tak wiara ożywia i uzacnia ludzkość; wszystko  
co jest szlachetnem, wzniosłem, wszystko co się  
poświęceniem nazywa, z wiary bierze początek,  
— i jeśli są jeszcze między nami sprawiedliwi,  
nieporwani bezbożności potokiem, — jeśli źródło  
dobrego jeszcze nie wyschło, to szczątkom wiary  
winni jesteśmy.

*Ks. Jan Bogdan.*

Wiedza także ma swych męczenników, którzy poprzez przeszkody, prześladowania i cierpienia doszli do zamierzonego celu.

*Samuel Smiles: „O charakterze“*

**Władza.** Poszanowanie, moralna władza — wypływają nie z dziedzictwa dawnych zasług, ale z realnych zasług dla dobra żyjącego pokolenia. Wtedy naród zgadza się na swoją arystokrację i daje się poniekąd jej kierować.

*Józef Weysenhoff: „Sprawa Dołęgi“.*

Wadliwość naszych stosunków towarzyskich polega na tem, że oparte są one nie na zasadach społecznych, lecz na starych, pozbawionych treści modach, — na maskaradzie, uchodzącej za hierarchję.

*Tamże.*

**Wojna.** Póty będą wojny, póki będą młodzi

*François Mauriac.*

Wojnę, gdy nie jest ona konieczną dla dobra kraju, nazwać można rzezią ludzi i barbarzyństwem.

*Mikołaj Jósik: „Ostatni Batory“.*

**W o l a.** Siła woli, jaką posiadamy, wielka czy mała, w każdym razie jest d a r e m Bożym i nie wolno nam jej przez zaniedbanie niszczyć, albo przez zwrócenie ku nieszlachetnym celom upadlać.

*Samuel Smiles: „O charakterze“.*

**W o l n o ś ć.** Lepszy w wolności kęsek ladajaki, niżli w niewoli przysmaki.

*A. Mickiewicz tłum. Lafontainea.*

Niema drogi za długiej dla tego, który dąży wolno i bez pośpiechu.

*Atoryzm.*

Podobno zawsze mawiano, że dawniej lepiej bywało.

*Aforyzm.*

Wolność jest niezaprzeczenie dobrem wielkiem — wszelako to miecz obosieczny, którego każdej dłoni powierzać nie można. Wolność przysługiwać może temu tylko, kto posiada odpowiednie warunki, aby z niej uczynił dobry użytek t. j. który, mając wybierać między złem a dobrem, roztropnem a nieroztropnem, posiada: zasadę, charakter i doświadczenie.

X. *„Jaka jest nasza główna wada narodowa?”*

Wolność, jak wszystko na tym świecie, nie tyle zdobywa się walką, ile mądrością i pracą.

*Bolesław Prus: „Dzieci“.*

Gdzie niema wolności słowa, tam i pochwała nie przynosi zaszczytu.

*Montalembert o metodach Napoleona III.*

Długoby mówić — przechodzić okropnie  
Wszystkie od chwały do niewoli stopnie;  
Dosyć jest wiedzieć, że nikt nie zagrzebie  
Ducha swobody — chyba on sam siebie,  
Bo własne tylko upodlenie ducha  
Ugina wolnych szyję do łańcucha.

*A. Mickiewicz tłum. z Byrona.*

Wspomnienie. Dla starca wspomnienie jest tem, czem dla młodego nadzieja.

*Luźwik Stasiak: „Srebrny ózwon“.*

Wybór. Najlepsze dla człowieka jest to, czego on sam chce, a nie to, co mu obmyślą przyjaciele.

*M. Rodziewiczówna: „Czahary“.*

**Wychowanie.** Czem dzieci kiedyś być mają, to zależy głównie od wykształcenia i przykładu, jaki im udzielać będą ich pierwsze i najbardziej wpływowe wychowawczynie.

*Samuel Smiles: „O charakterze“.*

Wogóle można powiedzieć, że różnica między złem a dobrem wychowaniem na tem głównie polega, żeby w codziennych stosunkach życia umieć ponieść pewne ofiary.

*Tamże.*

Chłopiec z pocziwemi zasadami i starannie wychowany, nie stanie się przewrotnym nawet pomimo złego towarzystwa.

*Henryk Rabusson.*

„Dobre wychowanie jest w wielu razach lepszym paszportem niż majątek, stanowisko, a nawet pochodzenie“.

**Wymowa.** Studja nad Dantem i Demostenesem są najlepszem przygotowaniem do parlamentarnej i sądowej wymowy.

*Lord Brougham do studentów w Glasgowie.*

**Wytrwałość.** Wytrwały człowiek nie da się oporem odstraszyć lub pokonać.

*Samuel Smiles: „O charakterze“.*

Prawdziwy mąż nigdy się nie zniechęca, lecz wciąż idzie naprzód, póki nie zwycięży. Za pierwszym ciosem żadne nie zwali się drzewo — trzeba ciosy i mózół podwoić, a runie ono.

*Tamże.*

**Wzrok** ma swą mowę i sięga daleko.

*J. I. Kraszewski: „Krzyżacy“.*

**Zachowanie się.** Piękne zachowanie się lepszą jest rzeczą niż piękna postawa. Rodzi ono wyższą przyjemność jak obraz lub posąg, {bo jest najpiękniejszą sztuką między pięknymi.

*Emerson.*

Podczas gdy szorstkość i nieprzystępność zamyka wszystkie drzwi i serca, zręczne i przyjemne zachowanie się, które jest podstawą dobrego obejścia, wszelkie miejsca otwiera, jak jakie: „Otwórz się Sezamie“ Drzwi przed niem odmykają się i jest ono niejako paszportem do wszystkich, tak młodych jak i starych serc.

*Samuel Smiles: „O charakterze“.*

**Zalety.** Nie wystarczy mieć wielkie zalety. Trzeba nimi umiejętnie gospodarzyć.

*Pewien Francuz.*

Można sobie przyznać, nawet głośno, zalety bijące w oczy. Jest to sprawiedliwość, stosowana do siebie samych.

*Józef Weyssenhoff: „Syn marnotrawny“.*

**Zapał.** W naturze ludzkiej jest coś, co ją czyni podległą wpływowi szczególniej uczuć gorących i wielkiego zapału. Są one w całym słowa znaczeniu zaraźliwe. Człowiek od nich często kroć broni się zrazu szyderstwem, zasłania niewiarą, ale w końcu siła, dla niego niezrozumiała, opór ten łamie, zwycięża, i gdy tłumy przejmie ten ogień, a porwie i pochłonie, jednostki ulec muszą i dać się porwać prądowi...

*J. I. Kraszewski: „Król Chłopów“*

**Zasady.** Człowiek bez ścisłych zasad, to listek, którym wiatr miota, a który roznosi zarów-

no pożar, jak zarazę; idzie on tam, dokąd go popycha namiętność, interes, lenistwo. Utracić on musi koniecznie: majątek, cnotę, wiarę.

*Autor „kilku myśli o pesymizmie“.*

Każdy człowiek ma pewną zasadę; zachwianie tej zasady sprawia głęboki zamęt.

*W. Hugo: „Rok dziewięćdziesiąty trzeci“.*

**Zawód.** Wiem to napewno, że zawód serdeczny wolno przeboleć, ale nie wolno dla niego usuwać się od obowiązków.

*M. Rodziewiczówna: „Czahary“.*

**Zawziętość.** Węgrzy podobnie jak inne narody wschodniego pochodzenia, zawzięci są i zacięci w nienawiści swojej tak mocno, jak gorącymi i wiernymi bywają dla ukochań swoich i dlatego to umieją zacząć się nieraz na wrogów, aby wyrzeć zemstę tem silniej...

*Mikołaj Jósik: „Ostatni Batory“.*

**Zazdrość.** Mali ludzie mogą zazdrościć swym współczesnym, ale prawdziwie wielcy wyszukują się i kochają wzajemnie.

*Samuel Smiles: „O charakterze“.*

**Zdania wielkich ludzi.** „Wszystko można zrobić“ — Walter Scott. „Życie bez nauki, to śmierć“ — Robertson, historyk. „Zawsze przy pracy“ — Volter. „żyć, to znaczy obserwować“ Laceded przyrodnik, wcześniej jeszcze Pliniusz.

**Zgadanie się na wszystko.** Jeżeli kłótność, zwyczaj ciągłego swarzenia się i sprzeciwiania jest nieznośnym i odpychającym, to znowu

przeciwnie, przyzwyczajenie zawsze się zgadzać i przyzwalać na każdą uwagę i zdanie, równie jest szkaradne.

*Samuel Smiles: „O charakterze“*

**Zgryzota.** Weźcie się do pracy. Zmęczą się barki — odpocznie głowa... Tak ci jest w zgryzocie... Próżnowanie to robak, co i dąb stoczy. Sam ja zostałem — taki sam! Zczułbym dawno bez pracy.

*M. Rodziewiczówna: „Macierz“.*

**Złodzieje** nie lubią nocy spokojnych a ciemnych, — najgorsze to dla nich; byle źdźbło marne wrzeszczy pod stopą w niebogłosy i ostrzega.

Złodzieje zwykli mówić, że w takie noce słoma krzyczy gwałtu.

*S. M. Roguski: „Wilcze gardła“.*

**Złe** czasem, doszedłszy pewnej granicy ostatecznej, samo się zabija i niszczy... bądźmy cierpliwi.

*J. Ign. Kraszewski: „Djabeł“.*

**Żebrak.** Powodzenie żebraka w zupełności zależy od talentu, z jakim potrafi wybrać i opowiedzieć odpowiednią historję. Proszący powinien niezwłocznie przejrzeć nawskroś człowieka, z którym ma do czynienia, później zaś opowiedzieć tego rodzaju historję, która najmocniej przemówi do wybranej ofiary i najłatwiej ją wzruszy. Trudność takiego zadania polega na tem, że w tej właśnie chwili, kiedy się jeszcze bada ofiarę, należy już rozpocząć opowiadanie. Niema ani sekundy do namysłu. Tak jest. Żebrzący musi nie tylko z błyskawiczną szybkością zorientować się w charakterze słuchacza, ale również wymyśleć opowieść najbardziej odpowiednią.

*Jack London: „Na szlaku“.*



Żołnierz jest najlepszym pionierem i rolnikiem, gdy chwilowo złożywszy oręż, na sochę go zamieni. Potrzeba zajęcia, karność, do której nawykł, wdrożenie do pracy ciężkiej, tworzą zeń doskonałego gospodarza.

*B. Bolesławita: „Tulacze“.*

Życie. Broń cię Boże, abyś miał w życiu spijać samą śmietankę, bo takie istnienie byłoby ci śmiercią, nie zaś życiem i radością ci nie dało, lecz tylko nudę i przesył.

*Nieznany autor do młodzieńca.*

Najdłuższe życie nie zawsze jest najlepszem.

*John Elliot.*

Dla nikogo życie nie jest tak słodkie jak dla tego, który się pozbył wszelkiej bojaźni śmierci.

*Wilson - profesor.*

Przekonanie, że życie nasze jest tylko drogą do wyższych celów, nie może nam przeszkadzać w wesołej w niem zabawie — w przeciwnym bowiem razie całkowicie nas opuszczą siły, potrzebne do czynu.

*Perthes.*

Dobre życie nigdy z mody nie wyjdzie.

*Jerzy Herbert.*

Żyć, to znaczy cierpieć. Tylko Bóg jeden zażąda od nas rachunku. Nie mówmy nic złego o umarłych, nie mówmy o tem, w czem zblądzili, lub co wycierpieli, ale tylko o tem, co zrobili.—

*Goethe.*

Życie, któreby było samem światłem bez najmniejszego cienia, samą radością bez troski, samą

rozkoszą bez bólu, nie byłoby wcale życiem, a przynajmniej nie ludzkim żywotem.

*Samuel Smiles: „O charakterze“*

Życie składa się z trosk i radości — i te ostatnie, spowodu właśnie niepokojów, tem lepiej smakują.

*Tamże.*

Życie zawsze tem będzie, czem go sami zrobimy. Każda dusza stwarza sobie osobny światek — jasna uczyni go sobie przyjemnym, posępna — nędznym.

*Tamże.*

Jeśli na życie mamy wyższy pogląd, jeśli uważamy je za siedlisko pożytecznej pracy, wielkich myśli, wielkich czynów i działania nie dla siebie tylko, ale i dla dobra innych, to będzie ono jasnym, pełnym nadziei i szczęścia. Przeciwnie, jeśli patrzymy nań jako na miejsce rozkoszy i wzbogacenia się, to będzie ono mozolnym, pełnym strachu i uchybień.

*Tamże.*

Żyć prawdziwie to znaczy energicznie działać. Życie jest walką, w której dzielnie potykać się należy.

*Tamże.*

Trzeba nauczyć się od życia znosić życie.

*Pewien starzec do Chamforta.*

W życiu często tak bywa, że mijają się drogi tych, którzy złączyć się powinni, a ci zaś łączą się ze sobą, dla których potem całe pożycie wspólne staje się przekleństwem.

*Włodzimierz Sulima Popiel.*

...Wszystko można przeżyć. Bywało i mnie w życiu — o j g o r z k o. Bywało, żem bluźnił i przeklinał — i kajał się potem, I myślałem nie przeżyć hańby — a przeżyłem ; myślałem nie zagoić bólu, a zagoiłem...

*M. Rodziewiczówna: „Macierz“.*

Według mnie wszyscy jesteśmy powołani do życia pożytecznego, nietylko do przyjemnego. Co dziwniejsza, jedynie przeświadczenie, że działamy dobrze i pożytecznie, daje nam radość spokojną, równą, której naprózno byśmy szukali w nerwowych rozkoszach egoistycznych, opłacanych zawsze reakcją niezadowolenia z nas samych.

*Łózeł Weyszenhoff: „Syn marnotrawny“*

Życie jest jak złe i dobre wino: jedno i drugie można wypić jednym haustem, ale wysączyć kroplę po kropli, z prawdziwym smakiem — można tylko dobre wino.

*Wanda Miłaszewska: „Cmentarz i sad“.*

Gdyby ludzie nie plątali szalenie nici swego losu, gdyby umieli być szczęśliwymi cicho i spokojnie, jakżeż życie mogłoby być pięknem.

*Mikołaj Jósik: „Ostatni Batory“.*

Nauczcie się naprzód żyć, zanim zaczniecie uczyć innych życia.

*Ouida: „Księżna Lira“.*

Czasem najnieporządniejsza młodość bywa przedsiönkiem porządnego życia.

*J. I. Kraszewski: „Djabeł“.*

Taka to jest siła chwil życia pocziwych, że przeżyte, jeszcze w sobie mają soki pożywcze, gdy tymczasem lata, poświęcone nasyceniu, płoną na popiół i rozchodzą się z dymem.

*Tamże.*

**Życie nad stan.** Twoja fortunka, choćby i chatka  
Będzie się dobrze wydawać,  
Jeśli z sta złotych będzie intratka,  
A z nich choć dziesięć zostawać.

Lecz gdy ci w głowie wielmożność zaświeci,  
Zechcesz żyć huczno, huczno przyjąć gościa,  
Jak jegomościem zostałeś z waszeci,  
Tak znów waszecią będziesz z jegomością.

*Ign. Choźko: „Obrazy litewskie“.*

Życie nasze narodowe dopiero wówczas potoczy się normalnie, gdy staniemy się użytecznym, niezbędnym członkiem cywilizacji, gdy potrafimy nic nie dawać darmo i nic nie żądać darmo.

*B. Prus: „Szkie programu“.*

**Życie poza grobowe.** My, wtajemniczeni w tajemnice Bachusa — my wiemy, że jest dla duszy życie pozagrobowe.

*Plutarch - filozof grecki.*

**Umrzeć** jest to zostać wtajemniczonym w wielkie tajemnice wiary.

*Tamże.*

Faktowi życia zagrobowego filozofja może dostarczyć prawdopodobieństwa tak wysokiego, że ci, którzy je zaprzeczają, mają obowiązek przedstawienia dowodów...

„Onus probandi“ (obowiązek udowodnienia) spoczywa bardziej na tych, którzy przeczą życiu zagrobowemu, niż na tych, którzy je uznają.

*La Vie Catholique —*

*Wywiad ks. E. Magnin z filoz. Bergsonem*

**K O N I E C.**



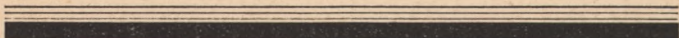
## SPIS RZECZY.

	Str.		Str.
Aforyzmy . . . . .	5	Cywilizacja . . . . .	15
Amnestja . . . . .	5	Czas . . . . .	15
Artyzm . . . . .	6	Człowiek . . . . .	16
Atom . . . . .	6	Czyn . . . . .	17
Barbarzyństwo . . . . .	6	Dobroć . . . . .	17
Bezczynność . . . . .	6	Dom . . . . .	18
Biblja . . . . .	6	Dowcip . . . . .	18
Biografja . . . . .	7	Doświadczenie . . . . .	18
Bóg . . . . .	7	Dusza . . . . .	19
Bogactwa . . . . .	9	Działalność . . . . .	20
Ból . . . . .	9	Dwuznaczność . . . . .	21
Braterstwo . . . . .	9	Dziecko . . . . .	21
Brzydota . . . . .	9	Dzielność . . . . .	22
Bunt . . . . .	10	Dziennikarstwo . . . . .	23
Cebula . . . . .	10	Dzwon . . . . .	23
Cechy . . . . .	10	Egoizm . . . . .	23
Charakter . . . . .	11	Energja . . . . .	24
Chrystjanizm . . . . .	12	Etykieta . . . . .	24
Chrystus . . . . .	13	Filozofja . . . . .	24
Chciwość . . . . .	13	Gadatliwość . . . . .	25
Chwiejność . . . . .	13	Genjusz . . . . .	25
Cierpliwość . . . . .	13	Głupota . . . . .	25
Cierpienie . . . . .	13	Gniew . . . . .	25
Cnoty . . . . .	14	Godność . . . . .	26
Chwasty . . . . .	15	Gościnność . . . . .	26
Cześć rodziców . . . . .	15	Groźba . . . . .	26
7 Cudów Świata . . . . .	15	Grzeczność . . . . .	26

	Str.		Str.
Gwałt pruski . . . .	26	Morze . . . . .	50
Hart ducha . . . . .	27	Mowa . . . . .	50
Herbata . . . . .	27	Nadzieja . . . . .	50
Honor . . . . .	28	Namiętność . . . . .	51
Idealizm . . . . .	28	Naród . . . . .	51
Jasność . . . . .	29	Nauka . . . . .	51
Jednostronność . . . . .	29	Nawrócenie . . . . .	52
Kaleka . . . . .	29	Niebo . . . . .	53
Kalwinizm . . . . .	29	Niedola !. . . . .	53
Kapitalizm . . . . .	30	Niedowiarstwo . . . . .	54
Kłamstwo . . . . .	30	Niegrzeczność . . . . .	54
Kasprowicz . . . . .	31	Nienawiść plemienia . . . . .	54
Kobieta . . . . .	32	Nędza . . . . .	54
Kontrasty . . . . .	35	Niepodległość . . . . .	54
Konserwatyzm . . . . .	35	Niepomyślność . . . . .	55
Kradzież . . . . .	36	Nieśmiałość . . . . .	55
Krzyż . . . . .	36	Nieszczęście . . . . .	55
Krytyka . . . . .	36	Nieuczciwość . . . . .	57
Krzyżowcy . . . . .	36	Nieufność . . . . .	57
Kupiec . . . . .	38	Niewdzięczność . . . . .	57
Lenistwo . . . . .	38	Niewiara . . . . .	57
Łagodność . . . . .	40	Niewola . . . . .	58
Łaska . . . . .	40	Obejście . . . . .	58
Małżeństwo . . . . .	40	Obcowanie . . . . .	58
Maniery sztuczne . . . . .	43	Obłuda . . . . .	58
Mądrość . . . . .	43	Obowiązek . . . . .	59
Masonerja . . . . .	44	Obserwacja . . . . .	60
Mędrzec . . . . .	44	Obmowa . . . . .	61
Męstwo . . . . .	44	Odwaga . . . . .	61
Miasto . . . . .	44	Odrodzenie . . . . .	61
Milczenie . . . . .	44	Ojcostwo . . . . .	61
Miłość . . . . .	45	Opatrność . . . . .	61
Miłosierdzie . . . . .	48	Opieka . . . . .	61
Modlitwa . . . . .	49	Opinia !. . . . .	62
Moralność . . . . .	49	Opis . . . . .	62

	Str.		Str.
Oslabienie fiz. i mor.	62	Refleksje . . . .	78
Ostrożność . . . .	62	Religja . . . . .	78
Oszczędność . . . .	63	Rozum i wiara . . .	81
Pamięć . . . . .	63	Rozpacz . . . . .	81
Patryjotyzm . . . .	63	Rozum . . . . .	82
Pesymizm . . . . .	63	Rozrywka . . . . .	82
Pieniądze . . . . .	64	Rozsądek . . . . .	82
Pochlebstwo . . . .	64	Rozwaga . . . . .	82
Poeci . . . . .	65	Rozwody . . . . .	83
Pojedynek . . . . .	65	Samolubstwo . . . .	83
Pokora . . . . .	65	Samopoznanie . . . .	84
Pokój . . . . .	66	Samotność . . . . .	84
Polityka . . . . .	66	Sekret . . . . .	85
Polska . . . . .	66	Siła . . . . .	85
Pomyślność . . . . .	67	Skąpstwo . . . . .	85
Postrach . . . . .	67	Skromność . . . . .	85
Poświęcenie . . . . .	67	Słaby charakter . . .	86
Półśrodki . . . . .	67	Sława . . . . .	86
Pismo Św. . . . .	67	Słuszność . . . . .	86
Praca . . . . .	68	Służalstwo . . . . .	86
Prawda . . . . .	70	Smakosz . . . . .	86
Prawo . . . . .	71	Śmierć . . . . .	86
Próba . . . . .	71	Smutek . . . . .	88
Próżniactwo . . . .	71	Spokój . . . . .	88
Przebaczenie . . . .	71	Społeczna praca . . .	88
Przeciwności . . . .	71	Stanowczość . . . . .	88
Przekleństwo . . . .	72	Stanowisko . . . . .	88
Przekonania, zasady	72	Stanisław August . . .	89
Przyjaciół . . . . .	72	Sumienie . . . . .	89
Przykład . . . . .	73	Świat . . . . .	89
Przysłowia . . . . .	74	Świętość . . . . .	90
Przyroda . . . . .	77	Szacunek . . . . .	90
Przyzwyczajenie . . .	77	Szczerłość . . . . .	90
Pycha . . . . .	77	Szczęście . . . . .	90
Racjonalizm . . . . .	77	Szkoła bezreligijna . .	92

	Str.		Str.
Tajemnica . . . .	93	Wspomnienie . . . .	99
Taktowne postęp.	93	Wybór . . . . .	99
Teorja . . . . .	93	Wychowanie . . . .	100
Talent . . . . .	93	Wymowa . . . . .	100
Tolerancja . . . .	93	Wytrwałość . . . .	100
Troska . . . . .	93	Wzrok . . . . .	100
Ubóstwo . . . . .	94	Zachowanie się . . .	101
Uczciwość . . . .	94	Zalety . . . . .	101
Uczucie . . . . .	94	Zapał . . . . .	101
Uczynność . . . .	94	Zasady . . . . .	101
Upadek . . . . .	95	Zawód . . . . .	102
Upór . . . . .	96	Zawziętość . . . .	102
Uprzejmość . . . .	96	Zazdrość . . . . .	102
Ukształcenie . . . .	96	Zdania wielkich ludzi .	102
Wady narodowe . . .	96	Zgadzenie się na wszystko	102
Walka z sobą . . . .	96	Zgryzota . . . . .	103
Waśnie . . . . .	97	Złodzieje . . . . .	103
Wiara . . . . .	97	Zło . . . . .	103
Wiedza . . . . .	98	Żebak . . . . .	103
Władza . . . . .	98	Zołnierz . . . . .	104
Wojna . . . . .	98	Życie . . . . .	104
Wola . . . . .	98	Życie nad stan . . . .	107
Wolność . . . . .	98	Życie pozagrobowe . . .	107

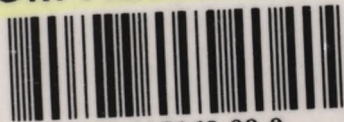




2.50

Wojewódzka Biblioteka  
Publiczna w Opolu

**CM KEK 317960**



000-317960-00-0

